

Protokół nr XLIX/10
sesji Sejmiku Województwa Pomorskiego
z dnia 28 czerwca 2010 roku

Sesja nr XLIX/10 Sejmiku Województwa odbyła się dnia 28 czerwca 2010 roku w godzinach od 11.00 – 15.30 w sali Herbowej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego w Gdańsku.

Punkt 1
Otwarcie obrad sejmiku.

Obrady XLIX sesji Sejmiku Województwa Pomorskiego otworzył **Pan Brunon Synak** – Przewodniczący Sejmiku.

Stan radnych: 33 osoby. W sesji uczestniczyło 30 radnych wojewódzkich.

Listy obecności stanowią załącznik nr 1 do protokołu.

Pan Przewodniczący Brunon Synak przywitał przybyłych gości:

1. Pana Marka Biernackiego – Posła na Sejm RP,
2. Pana Zdzisława Czuchę – Posła na Sejm RP,
3. Pana Piotra Ołowskiego – Posła na Sejm RP,
4. Pana Jana Kulasa – Posła na Sejm RP,
5. Panią Małgorzatę Gładysz.

Punkt 2
Przedstawienie porządku obrad.

Pan Przewodniczący Brunon Synak na sekretarzy sesji powołał radnych:

1. Pana Piotra Gontarka,
2. Pana Lecha Żurka.

Pan Przewodniczący Brunon Synak – stwierdził, że obrady są prawomocne. Na liście obecności podpisało się 29 radnych.

Pan Przewodniczący Brunon Synak przedstawił porządek obrad sesji. Porządek obrad stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Do Przewodniczącego Sejmiku wpłynęła również autopoprawka do projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu województwa pomorskiego na 2010 rok oraz autopoprawka do projektu uchwały w sprawie określenia Programu ochrony powietrza dla strefy aglomeracji trójmiejskiej.

Punkt 3
Przyjęcie protokołu XLVIII sesji

Pan Przewodniczący Brunon Synak stwierdził, że radni nie zgłosili uwag do protokołu z XLVIII sesji Sejmiku Województwa Pomorskiego.

Punkt 4

Oświadczenia klubowe.

Pan Radny Patryk Demski –

Panie Przewodniczący, Panie Marszałku, Szanowni Goście, Drogie Koleżanki, Drodzy Koledzy. Dzisiejsze oświadczenie dotyczy sprawy, która wielokrotnie przez nasz Klub była przywoływana jako sprawa bulwersująca, wymagająca właściwych odpowiedzi i sprawa, która przez obecnie rządzących w województwie pomorskim jest albo przemilczana albo niewłaściwie wyjaśniana. Chodzi o sprawę dymisji Pani Dyrektor Narodowego Funduszu Zdrowia – Pani Doroty Pieńkowskiej. Wielokrotnie jako opozycja podkreślaliśmy, że Pani Dyrektor Pieńkowska postępowała w sposób, który może być słuszny z intencją i linią Rządu, ale niekoniecznie miało to korelację z naszymi planami restrukturyzacji szpitali w województwie pomorskim, odnośnie nad wykonań, które nasze szpitale wykonywały oraz tego, ile pieniędzy z nad wykonań powinno pozostać w pomorskiej kasie Narodowego Funduszu Zdrowia. Pani Dyrektor Pieńkowska dała się poznać jako osoba odporna na argumenty. Odporna na to, co mówili jej zastępcy, że podział środków finansowych i zmuszanie świadczeniobiorców do składania oświadczeń, odnośnie tego, że w przyszłości nie mogą dochodzić sądowych kwot z tytułu nad wykonania niewłaściwym postępowaniem. Wtedy mówiliśmy, że to niewłaściwy sposób. Nie reagowaliście. Drugi raz powiedzieliśmy, że w niewłaściwy sposób Pani Dyrektor oddała pieniądze, które słusznie powinny zostać w naszych szpitalach, bo tą pracą Dyrektorów szpitali, akceptacji Zarządu i wszystkich Radnych, którzy przykładali rękę, że pomorska służba zdrowia, ten trudny okres naszego zadłużenia, przeżyła w miarę suchą stopą i wtedy też nie zareagowaliście. W negocjacjach rządowych udało się rzekomo zwrócić część kwoty, którą Pani Pieńkowska oddała, ale mleko się już rozlało. Dopiero trzeba było niebywałego skandalu w postaci rozdysponowania środków dla specjalistów, żeby Pani Dyrektor tchnięta dumą złożyła rezygnację. Otóż Szanowni Państwo. Dzisiaj w województwie pomorskim mamy do czynienia z niebywale trudną sytuacją, jeśli chodzi o specjalistykę. Przypuszczam, że te niektóre informacje prasowe pewnie się potwierdzą odnośnie wyraźnych braków w: kardiologii, okulistyce, urologii, w specjalistycznych poradniach dentystycznych. Jeżeli te informacje się potwierdzą okaże się, że na Pomorzu mamy może wykonane z linią Rządu i z Rozporządzeniem Ministra Zdrowia i zaleceniami NFZ, ale w sposób karygodnie szatkujący województwo pomorskie i nie zapewniający geograficznej alokacji środków publicznych na ochronę służby zdrowia. To jest bezprecedensowa sprawa i apeluję ponad podziałami politycznymi, żebyśmy nad tym głęboko się zastanowili. Nie może być tak, że są gminy pozbawione specjalistycznej opieki w sposób drastyczny, bo z trzech przychodni ani jedna nie dostała dofinansowania z NFZ, a są gminy gdzie alokacja tych środków przekracza zdrowy rozsądek. Powoływanie się na zasady konkursu i rzekome informacje, które dotarły do wszystkich świadczeniobiorców jest również nie prawdziwe. Czekam na potwierdzenie skargi świadczeniobiorców odnośnie tego, że świadczeniobiorcy byli namawiani przez członków komisji konusowej do obniżania świadczeń i oferowania i startowania drugi raz w konkursie z inną ofertą. Będzie bardzo ciekawa sytuacja do wyjaśnienia, jeśli rzeczywiście tak było. I z Ośrodka Pomorskiego NFZ posłuży informacje na ten temat, że oferowane przez niektórych świadczeniodawców ceny usług są za wysokie. Będzie to niebywały skandal. Ale gwoździ tej informacji i tego, co się dzieje na kanwie odwołania Pani Dyrektor władze województwa pomorskiego powinny zająć jasną sytuację. Czy jesteśmy za tym, żeby NFZ, tak jak do tej pory, bez uzgodnienia, bez korelacji, bez dyskusji z władzami pomorskiej służby zdrowia, z władzami Zarządu Województwa Pomorskiego rozdzielał środki, żeby alokacja tych środków była geograficznie niesprawiedliwa i krzywdziła te osoby, które przygotowały oferty i chciały świadczyć usługi?

Czy rzeczywiście jest tak, że Pomorska Platforma Obywatelska przejdzie milcząco nad problemem, który będziemy mieli w gminach? To znaczy konieczności odpłatności świadczeń w prywatnych klinikach przez mieszkańców Pomorza, którzy nie będą mogli z różnych przyczyn: geograficznych, środków lokomocyjnych dojechać do publicznej służby zdrowia. Jeżeli ta sytuacja się utrzyma, Szanowni Państwo, to nie wiem, jak spojrzycie w oczy wyborcom, bo mi będzie bardzo trudno. Będzie mi bardzo trudno wrócić do małych gmin i powiedzieć im, że trudno nie dostaliście specjalistycznych pieniędzy i nie z naszej winy i nic na to nie poradzimy. Możemy jedynie współczuć i czekać na następny konkurs. Ta sytuacja wymaga natychmiastowej relacji i szkoda, że nie ma dzisiaj Pana Marszałka Czarnobaja. Liczyłem na to, że będzie i przekaże nam gorącą informację, ale liczę Koledzy i Koleżanki, że w tej sprawie zachowacie się odważnie.

Punkt 5

Interpelacje i zapytania.

Radni nie zgłosili interpelacji i zapytań podczas sesji.

Punkt 6

Informacja na temat stanu realizacji Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Pomorskiego na lata 2007 – 2013 za 2009 rok.

Informację na temat stanu realizacji Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Pomorskiego na lata 2007 – 2013 za 2009 rok przedstawił **Pan Mieczysław Struk – Marszałek Województwa Pomorskiego**. Informacja stanowi załącznik nr 3 do protokołu. Prezentacja stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Pan Przewodniczący Brunon Synak otworzył dyskusję nad informacją na temat stanu realizacji Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Pomorskiego na lata 2007 – 2013 za 2009 rok.

Pan Radny Patryk Demski –

Panie Marszałku, Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Mam zupełnie niezręczną sytuację jeśli chodzi o ocenę oddziaływania i wdrażania Regionalnego Programu Operacyjnego, związaną z niemrawym sytemu i stanem prawnym, który nie odzwierciedla faktycznego władztwa samorządu województwa pomorskiego i jego roli kontrolnej nad wykonywaniem RPO. Otóż sprawozdanie Marszałka w wykonania RPO jest tak naprawdę jedynym instrumentem, w którym Radni mogą odnieść się do stanu wdrażania wykonywania środków i na bieżąco, aktualnie zadawać Marszałkowi pytanie odnośnie stanu, w jakim znajduje się nasz RPO. Jest to niedopatrzenie legislacyjne tutaj Posłowie powinni, jak najszybciej przywrócić stan, który pozwoli na kontrolę nie tylko roczną czy pół roczną samorządowi wojewódzkiemu i innym samorządom, ale który by ad hoc pozwalał w sprawozdaniu kwartalnym czy miesięcznym, informować samorząd województwa, radnych, jak jest wykonywany RPO. To nie jest tak, że mamy problem z dotarciem do danych, bo one są dostępne. Natomiast jest kłopot tego typu, że często spotykamy się z lokalnymi samorządowcami, którzy pytają nas o stan wdrażania RPO i sprawia to niejaki kłopot z dotarciem do bieżącej informacji. Pan Marszałek przedstawił sprawozdanie z wykonania RPO w województwie pomorskim. Ja pozwolę odnieść się do szerszych danych,

które przedstawia Ministerstwo Rozwoju Regionalnego. Mamy pełne dane za maj 2010 roku. Aby opisać to co się dzieje z RPO musiałbym użyć ocen prostych, które pozwolą nam w jakiś sposób decyzje uporządkować. Gdzie jest województwo pomorskie na tle kraju? Dane, które przedstawia Ministerstwo Rozwoju Regionalnego są obiektywne i trudno z nimi dyskutować. Natomiast trzeba uchwycić różne etapy wdrażania RPO i można by powiedzieć tak, że jeśli chodzi o ilość podpisanych umów i decyzji to województwo pomorskie ma 4. To jest ocena, z którą możemy się zgodzić. Nie ma specjalnych problemów. Wydawanie decyzji idzie dość płynnie. Nie ma specjalnych skarg ze strony beneficjentów. Bardzo dobrze. I tutaj postawiłbym Panu Marszałkowi i Zarządowi 5 za wartość kontraktacji. To jest niewątpliwie ten poziom, który warto podkreślać. Warto dodać, że w 8 województwach, w których kontraktacja przekraczała średnią najbardziej przekraczała w województwie pomorskim. To jest pozytywny czynnik. Gratulacje dla Pana Marszałka i pracowników Urzędu Marszałkowskiego. 61,3% na równie z lubuskim. Lubuskie ma chyba 61,5%. To jest bardzo dobra sytuacja i Pan Marszałek może niewątpliwie liczyć na życzliwe słowo. Natomiast jeśli chodzi o wnioski o płatności, to jest tutaj sytuacja dość trudna. Tu bym postawił Panu Marszałkowi takie 3+. Plus za to, że Pan Marszałek przejął to w biegu. Jeśli chodzi o wnioski o płatności województwo pomorskie mogłoby sobie pozwolić na więcej. Ja tylko przypomnę najwyższy poziom wydatków obserwowano w województwie opolskim – ponad 22%, lubuskim – 19,4% i wielkopolskim – 18,4%. Co prawda nie notujemy tak niskich płatności, jak śląskie i mazowieckie odpowiednio po 6,8 i 7,4, ale tutaj Pan Marszałek we wnioskach o płatność powinien wdrożyć procedury zachęcające beneficjentów i pracowników do wydajniejszej pracy. Najbardziej przykra jest wartość środków zatwierdzonych przez instytucję certyfikującą. Otóż województwo pomorskie wypada średnio na tym tle. Dane za maj wyraźnie pokazują, że procent alokacji w stosunku do kwietnia, w ogóle w całym RPO był bardzo słaby. Nie jest to wina wyłącznie pomorskiego, ale różnica pomiędzy kwietniem a majem dla wszystkich województw wynosi 250 mln. zł. Bardzo mała liczba przepływu gotówki. ¼ udało się wykonać. Sytuacja w Polsce z całym RPO jest dość trudna. No i tutaj najwięcej środków certyfikowały trzy województwa: opolskie, wielkopolski i lubuskie. Szczególnie warta podkreślenia jest sytuacja województwa wielkopolskiego. To jest województwo, które obrało trochę inną strategię niż pozostałe województwa. Z jednej strony duże pod względem ludnościowym jak i potencjału gospodarczego. Nie poszło tropem wielkich województw: mazowieckiego i śląskiego. Wymyśliło średni model. To był model nie konserwatywny, tylko model aktywnego wdrażania na początku RPO. Dzisiaj z tego tytułu mają duży handicap. Pewnie będzie tak, że przy procesie wdrażania RPO zbliżymy się do województwa wielkopolskiego, ale dzisiaj ilość środków potwierdzonych do instytucji certyfikującej ponad 16% w Wielkopolsce. Powinniśmy brać z nich przykład, że duże województwo z dużym potencjałem rozwojowym może sobie poradzić z tym szybciej. Nie tylko takie małe jak opolskie i lubuskie. Bo to by przeczyło tej tezie, która niektórzy stawiają, że tylko małe województwa są w stanie wykonać alokacje ze środków. Zatwierdzone przez instytucję certyfikującą na poziomie, które przewiduje MRR na kwiecień i maj. Okazuje się, że duże województwa też sobie z tym radzą. Co jeszcze bardziej smutne, że dopiero w maju wykonaliśmy zasadę N plus 3. zasada, która formalnie powinna być już wykonana. Dopiero w maju województwo mazowieckie złożyło notyfikację do Komisji Europejskiej. W związku z tym jesteśmy na tym etapie dość zatrważeni o wykonanie zasady N plus 3 z 2008 roku. Bardzo trudna sytuacja. Wydaje się, że trzeba będzie zaprząć wszystkie ręce do pracy, żeby zawnioskować do Komisji Europejskiej o refundację wydatków w kwocie 19,37. Ja przypomnę, że taki pułap osiągnęło już województwo opolskie. To jest dobry wynik. Bardzo blisko tego pułapu jest województwo lubuskie. W województwie pomorskim jak dobrze rozumiem brakuje nam 100 mln. zł., żebyśmy się zbliżyli do tego pułapu. Życzę powodzenia pracownikom Pana Marszałka, żeby to się udało, ale widzę niewątpliwie czarne chmury nad

wykonaniem RPO. I wreszcie trzeba by się pochylić nad tym, jak RPO oddziałuje na województwo? Co uważam za największe osiągnięcie z danych statystycznych? Sukcesem jest cała idea związana z czwartym korytarzem transportowym i tym, co zapoczątkowaliśmy, co Pan Marszałek zapoczątkował, jeśli chodzi o korytarze komunikacyjne i transportowe województwa. Tutaj z całą pewnością można powiedzieć, że zarówno procesy związane z remontami dróg dojazdowych do autostrady, jak również okalające inwestycje, wpisują się bardzo dobrze w RPO. Dają nam dużą ilość skonsumowanej gotówki, co jest ważne w wykonaniu RPO. Sytuują nas dalej cywilizacyjnie niż byliśmy. Natomiast mam duże problemy, jak RPO oddziałuje na metropolię? Konia z rzędem temu, kto dzisiaj jest mi w stanie podać przykład wniosku unijnego, który spajałby Aglomerację Trójmiejską. Szanowni Państwo. Po to wymyśliliśmy środki unijne, żeby między innymi powodować jakąś kohabitację, jakiś zaczątek małej aglomeracji metropolitalnej, która na razie dzisiaj nie funkcjonuje. RPO przechodzi obok tego w sposób zupełnie niezauważony. Problem komunikacyjny związany ze wspólnym biletem metropolitalnym, a teraz ... Rozumiem, że Pan Marszałek podał przykład ścieżki rowerowej. Ścieżka rowerowa ma zbliżać cywilizacyjnie Gdańsk – Sopot - Gdynię. Nie tak to miało być zrobione. Jest mi przykro z tego powodu, bo liczyłem że RPO właśnie skonsoliduje. A tu się okazało, że jak w UE RPO stał się właściwym polem do działania regionalnych egoizmów i walki wszystkich ze wszystkimi. Założenie jest takie, że Prezydent Gdyni wspólnie z Prezydentem Gdańska będzie się ubiegał wspólnie o środki unijne. Okazało się złudne i obarczone jak zwykle dużą dozą pozytywnego myślenia. Życzę Kolegom trochę bardziej praktycznego wymiaru, bo tam gdzie Gdańsk i Gdynia się bije, Sopot korzysta. Nie może tutaj być tak, że pozostawimy fakt samemu sobie. Musimy sobie odpowiedzieć na pytanie, dlaczego nie ma wspólnych projektów metropolitalnych i dlaczego to nie zagrało? Trzeci ważny argument, który wydaje mi się ważki w tej dyskusji. To jest to, co jest związane z innowacją. To nazewnictwo unijne jest tak absurdatne. Jest taką nowo mową. Gdybym miał na tą innowację popatrzeć, Panie Marszałku. To zastanówmy się, jakie obszary stymuluję, jeśli chodzi o innowacje. Ja rozumiem, że innowacje wprowadzamy wszędzie tam, gdzie jest ona potrzebna. Na wszystkich tych ośrodkach quasi-metropolitalnych czy takich ponad aglomeracyjnych, które po prostu same z siebie, pomijam Kwidzyn, który jest swoistą hybrydą i sam sobie umie radzić. Zarówno Strefa Ekonomiczna w Tczewie. Malbork, Starogard, Łębork to jest ten target, który myślałem, że innowacja tam wejdzie. Co się okazuje? Park Naukowo-Technologiczny jest ważnym przedsięwzięciem, ale znowu oscyluje wokół miasta w którym jest ulokowane. To znaczy tam odbywają się te same procesy, które dobywają się wszędzie. Bogate Trójmiasto, bogate firmy inwestują w parku, żeby te fundusze wraz z unijnymi pomnażać. Wydawało mi się, że ta alokacja będzie rozproszona geograficznie. Taki ośrodek jak Słupsk będzie zasługiwał na to, żeby tej innowacji tam wprowadzić. Dzisiaj poza tym szpitalem i strefą, która nie może złapać inwestorów i tą namiastką aqua-parku, który zamiast za tarczę będzie miał. Nie jesteśmy w stanie nic innego zaproponować. Szkoda. Tutaj też trzeba było wykazać się większą wrażliwością. Czwarty punkt, który wydaje mi się zapalny są sprawy związane z rewitalizacją. Jednak nie przewidzieliśmy inwencji mieszkańców odnośnie zdolności do skarżenia. Ja znam trzy sytuacje: rewitalizacja Bytowa, Tczewa i Kościerzyny. Na każdym z tych etapów są skargi. Albo mieszkańcom się podoba albo nie. Jak uzgadniają to potem za rok się rozmyślają. To jest proces, który będziemy musieli przejść. Wieczny proces z mieszkańcami, których po prostu nie przekonaliśmy. To jest sytuacja trudna i nie wiem, czy nie można tego było przewidzieć na etapie projektowania RPO, żeby tworzyć grupy i próbować organizować w jakieś wspólnoty. Rozmowa prezydenta z mieszkańcem, który twierdzi, że jego kamienica nie może być pomalowana na pomarańczowo jest absurdem. To jest sytuacja, która wytrąca nam impet z ręki i blokuje nam środki unijne. Niestety nie przewidzieliśmy tego, a szkoda. Ta rewitalizacja od początku była

trudna, bo założyliście ten próg 35 tys. mieszkańców, co eliminuje bardzo ciekawe miejscowości historyczne. Mam wrażenie, że sam do siebie mówię i do Pana Marszałka, bo tak głośno jest. Wiele uległo zdegradowaniu, tak jak Gniew, Skarszewy, których się nie da zrobić z powodu progów, który ustaliliście. Ok. Ja rozumiem, że to powinno iść w stronę większych ośrodków miejskich, ale widać dzisiaj, że będziemy mieli kłopoty z uzgodnieniem stanu i monitorowaniem postępu tej rewitalizacji. Ja wyobrażam sobie taką sytuację, że na koniec wdrażania RPO będziemy mieli tak: dwa procesy zakończone zrewitalizowanych miast i trzy inne w procesach sądowych z różnymi grupami mieszkańców. To też nie stanowi dobrze, bo RPO miał wspierać i równoległe i geograficznie w sposób zrównoważony. Nie z winy Marszałka. Nie mam pretensji do Pana Marszałka, może jedynie o to, że nie przewidzieliśmy tego. Ani do beneficjentów. Rozumiem, że jest skarga w przetargu. To, co taki wójt czy burmistrz może? Może ewentualnie próbować te procedury kontynuować, ale to powoduje wytrącenie z impetu i dzisiaj kiedy wszyscy czekaliśmy ... Mamy 2010 rok, w 2011 wydawało się, że będziemy mieć już pierwsze zespoły miejskie zrewitalizowane. Wydaje się, że jesteśmy głęboko w lesie. Piąta grupa problemów. To jest problem, o którym w jakimś sensie rozmawialiśmy na Komisji. Nie udaje się wdrażanie środków we wszystkiego rodzaju partnerstwa. Diabeł tkwi w szczegółach. To jest generalna teza, z którą możemy dyskutować, ale uważam że niepotrzebnie i nadmiernie optymistycznie oceniliśmy możliwość współpracy ze sobą w różnego rodzaju partnerstw. Okazuje się, że pomimo tego iż cel jest wspólny. Lokalna grupa dogadała się, co do wspólnej strategii celu nie wyklucza to na etapie wdrażania tzw. podgryzania się lokalnych beneficjentów. Nie wyklucza na etapie wdrażania tego, że w trakcie wdrażania okaże się, że nagle mieszkańcy za namową innego beneficjenta widza ten program zupełnie inaczej. Takie są sytuacje ze ścieżkami. Ja jestem obserwatorem jednego z ciekawszych procesów kontestowania przez część beneficjentów przejścia jednej ze ścieżek. Była sprawa uzgodniona. Wszystkie grupy wypowiadały się. Nagle okazało się, oczywiście to jakieś lokalne animozje, że części grupy to przeszkadza. I to powoduje absolutnie niemożliwość wdrażania. Nie mamy żadnego mechanizmu obronnego i też wydaje się, że nadmiernie optymistycznie oceniliśmy sytuację. Dziękuję bardzo.

Pan Radny Piotr Zwara –

Tego typu raporty są okazją do pochwalenia się. Zresztą na terenie całej Polski mamy do czynienia z taką sytuacją, że sprawozdania z wykonania RPO to instrument propagandy samorządów wojewódzkich. Kto jeździ po Polsce i od czasu do czasu obejrzy w hotelu lokalny program, to od razu zobaczy, że podobnie jest w innych regionach. Od razu mieliśmy w tym przypadku podobną sytuację ... Patryk dużo mówił szczególnie o danych na początku swoich wypowiedzi. Jeśli spojrzymy na prezentację, którą Pan Marszałek przygotował, że o ile w przypadku wniosków decyzji w sprawie zakwalifikowania wniosków do kontraktacji, pojawiły się dane o pierwszym i drugim miejscu w Polsce, ale już w przypadku certyfikacji oraz wniosków o płatność takie miejsca się nie pojawiły. A wiemy, że takie informacje są dostępne. Moje pytanie jest takie, jeśli mógłbym wejść w szczegóły pracy urzędniczej, czy taką wersję prezentacji Pan Marszałek z Departamentu dostał? Czy usunięcie tych danych było twórczym wkładem Pana Marszałka w tą prezentację?

Pan Marszałek Mieczysław Struk –

Ja zacznę w takim razie od ostatniego pytania. Jeśli chodzi o same certyfikowane wydatki, jesteśmy w połowie stawki. To prawda. Nigdy tego nie ukrywaliśmy. Jeśli nawet w prezentacji się to nie pojawiło, to ja mogę powiedzieć wprost, że jesteśmy na 7 pozycji. Ale pokazałem również w prezentacji, jak wygląda dynamika. Kilkakrotnie na to zwracałem

uwagę, jakie miejsca miała ta dynamika. Otóż ja jestem do tego przekonany, odpowiadając po części na pytanie zgłoszone przez Pana Patryka Demskiego, w tej chwili mamy już wydatki certyfikowane na poziomie 14,5%. A wiecie doskonale, co to znaczy 1% w całym RPO. Jaka to jest gigantyczna kwota. 12 lipca podpisujemy umowę, która umożliwi nam wejście i skorzystanie z Inicjatywy Jessica na blisko 57 mln.euro, która natychmiast jest certyfikowana. To oznacza, że na koniec lipca poziom certyfikacji wydatków w województwie pomorskim osiągnie 19%. Wymienił, Pan Przewodniczący, ciekawe województwo wielkopolskie. My ma mamy bardzo bliski kontakt z Wielkopolanami, Zarządem Województwa. Chcę powiedzieć, że ich poziom certyfikacji wynika również z tego powodu, że oni w znaczący sposób weszli w Inicjatywę Jeremi. Dwa razy więcej środków położyli do tej Inicjatywy. Przypomnę, że jest to instrument zwrotny. Gdybyśmy chcieli skorzystać tylko i wyłącznie dla samej statystyki po to, żeby się chwalić certyfikowanymi wydatkami, to moglibyśmy zrezygnować z systemu dotacji, kierowany do mikro, małych i średnich przedsiębiorstw i przerzucić te środki finansowe do Inicjatywy Jeremi. Tego nie zrobiliśmy, ponieważ uważamy, że w pewnym sensie dotacje pozwalają dogonić pewne zapóźnienia technologiczne wielu przedsiębiorców. Po drugie. Oni skorzystali z Inicjatywy Jessica. I to dużo wcześniej niż my. Poziom ich certyfikacji, o którym Pan Przewodniczący mówił, przekraczający 16% wynika również z tego, że weszli do Inicjatywy Jessica i to na dużo wyższą kwotę. Jest to dwa razy wyższa kwota niż w naszym województwie. To prawda, że RPO nie jest idealne. Ja też chciałbym, żeby bardziej skutecznie można było realizować projekty partnerskie. Wszędzie tam gdzie się pojawia, pokazuje przykłady partnerskich projektów, które są znakomicie realizowane, na przykład w Człuchowie. Wyjątkowe rozwiązanie, gdzie jest budowany basen pływacki w mieście Człuchów, gdzie dokładają się wszystkie gminy powiatu. Jest wyjątkowy projekt. Konia z rzędem temu, kto by dzisiaj pokazał inne projekty, przepraszam inne środowiska potrafią się tak skupić, zjednoczyć wokół określonego celu i budować wspólnie realizację takich przedsięwzięć. Mamy też oczywiście cały szereg interesujących projektów w ścieżkach rowerowych. Być może Pan Przewodniczący Demski wymienia jeden z projektów, który napotyka na jakieś poważne problemy, a wynikają one często z tego tytułu, że ścieżki rowerowe biegną po atrakcyjnych miejscach przyrodniczo. Wystarczy, że któraś z gmin nie jest w stanie uzyskać właściwej decyzji środowiskowej i już cały projekt jest po prostu opóźniany. Ale mamy cały szereg interesujących przykładów, gdzie na skutek partnerstwa są budowane ścieżki rowerowe. Projekt jest przygotowywany, na przykład na Mierzei Wiślanej, w okolicach powiatu chojnickiego, powiat bytowski – kilka gmin, duży szlak turystyki wodnej w rejonie powiatu człuchowskiego – realizowanych przez 6 zainteresowanych jednostek. Oczywiście też są porażki, gdzie projekty wspólne nie są realizowane i najbardziej drastyczną porażką, poniekąd, jest przytoczony przykład dotyczący Aglomeracji Trójmiejskiej i rzeczywiście poza dwoma projektami partnerskimi, a takimi projektami są przytoczone przez Pana Demskiego ścieżki rowerowe i drogi projekt – Tri Star. To są jedyne projekty partnerskie w takiej skali obejmujące obszar całej Aglomeracji Trójmiejskiej, choć bilateralnie są realizowane projekty wspólne, na przykład Droga Zielona – Sopot i Gdańsk, która ma być budowana przy Hali Sportowo – Widowiskowej na granicy Gdańska i Sopotu czy też inny projekt partnerski, jakim jest projekt linii trolejbusowej Gdynia - Sopot. Rzeczywiście ten instrument dotyczący rozwoju metropolitalnego przynajmniej na poziomie rozwoju RPO odczuwamy niedosyt wspólnych projektów. Ja bym wołał duży projekt komunikacyjny, który byłby realizowany przez te 3 jednostki, a nie było takiej woli wśród prezydentów Trójmiasta. Albo, z drugiej strony, poziom alokacji był tak niewystarczający że on uniemożliwiał realizację jakiegoś wielkiego projektu, który objąłby trzy miasta. Natomiast nie można mówić, że wiele projektów jest nie wspólnych, bo realizacja, na przykład Trasy W-Z w Gdańsku czy budowa Nowej Łódzkiej albo realizowany projekt Łostowickiej. Oczywiście są to bardzo spójne, jeśli

chodzi o tą część miasta. W-Z jest realizacją projektu ZPORR. Natomiast Pan Patryk poruszył bardzo ważny temat projektów rewitalizacyjnych. Chciałbym, żebyśmy o tym pamiętali. Rzeczywiście projekty rewitalizacyjne są niezwykle trudne. Dlatego my pozwalamy sobie jeździć wręcz do każdego środowiska, żeby projekty rewitalizacyjne były publicznie prezentowane. Dlaczego one są trudne? Dlatego, że łączą one zadania o charakterze twardym – inwestycyjne w wielu przypadkach identyfikowane, Pan Patryk Demski wymienił malowanie kamienic, ale przecież nie o to chodzi w tych projektach rewitalizacyjnych. Chodzi oczywiście o poprawę jakości przestrzeni miejskiej, ale chodzi też o działania typowo społeczne, czyli walka z patologią, na przykład alkoholową. Tam jest praca z młodzieżą, pojawiają się projekty integrujące lokalną społeczność, która ma w istocie zwiększyć poczucie identyfikacji miejsca, w którym żyje. I mimo kłopotów, nie wiem jaki projekt Patryk miał na myśli, ale powiem tak, że znakomicie jest robiony projekt w Słupsku. Jest 15 wspólnot mieszkaniowych i odbywa się to bez większych awantur. To prawda, że w Tczewie był ten projekt kontestowany, ale wiemy że już nie jest. To jest wiadomość z ubiegłego tygodnia. Byłem na Radzie Miejskiej w Tczewie i spokojnie będziemy mogli podpisać umowę o projekt rewitalizacyjny, dotyczący strefy A w mieście Tczew będzie zapewne realizowany. Cztery świetne projekty, dla których jutro będziemy podpisywać umowę, a dotyczą Gdańska. Świetny projekt miasta Łęborka i miasta Wejherowa, który nie napotyka na jakiegokolwiek problemy. Powiedzmy, że w całej masie tych projektów w jednym z nich był jakiś problem. Chce przypomnieć, że my wybraliśmy 1134, gdzie może zdarzyć się jakiś problemy, tarcia społeczne, czy uznać jakiś projekt za priorytetowy czy nie. Bo przecież nawet przy tak dużych wydatkach w zakresie realizacji projektów rewitalizacyjnych, zwykle obejmuje się mniejszą część miasta. Mieszkańcy mieszkający w innej części miasta często się nie identyfikują z tym miejscem, ale chodzi o to, aby poprawić te relacje społeczne przy takiej realizacji. Ja chcę również zaprzeczyć takiej tezie, która została przedstawiona publicznie, że projekty rewitalizacyjne są skierowane do miast powyżej 35 tys. mieszkańców i w istocie nie dają szans działa w RPO. Dają szanse w innym działaniu 8.1.2. To są mniejsze pieniądze, ale są bardzo dobre oszczędności. Na przykład przytoczony przeze mnie przykład rewitalizacji rynku Starego Miasta w Pucku jest jednym z projektów, który będzie realizowany z tego źródła. Ja chciałbym bardzo, Panie Patryku, żeby projekt złożył Gniew. Ale trzeba napisać taki projekt. Trzeba mieć projekt rewitalizacyjny. Z 8 można by sobie pozwolić nawet na oszczędności i przerzucenie z działania 8.1 na 8.2 tylko niech robią projekty. Ja chce przypomnieć, że Jessica, o której dzisiaj powiedzieliśmy, 57 mln. euro jest dedykowane specjalnie do miast powiatowych, czyli żeby małe miasta mogły z tego źródła korzystać. My toczyliśmy wewnętrzny spór, czy tacy beneficjenci powinni się pojawiać do tego instrumentu? Jeśli będzie taka konieczność, że na przykład dla Zamku w Gniewie trzeba będzie uruchamiać środki, to jesteśmy gotowi rozszerzyć katalog o tego typu miasta. Ale na litość boską trzeba robić te projekty. Nie może być takiej sytuacji, że ja mam odpowiadać za kogoś, kto po prostu takich projektów nie składa. Jest kilka gmin w naszym regionie, gdzie mimo rozmów moich i Marszałka Byczkowskiego, który jeździ po tych terenach. To wójtowie nie złożyli ani jednego wniosku, a pieniądze mogłyby na nich czekać. Krótko mówiąc i ja jeszcze raz to podkreślam chcielibyśmy, żeby zwłaszcza w wydatkach certyfikowanych były lepsze wyniki. Jestem co, do tego przekonany, że w okresie sezonu turystycznego, jeszcze w miesiącu sierpniu przekroczymy 20% poziom certyfikacji, co nam daje możliwość o ubieganie się o dodatkowe środki. Wiem, że to jest olbrzymi wysiłek, który czynimy. Zdecydowaliśmy się w Zarządzie Województwa, że będziemy stosowali dodatkowe instrumenty motywujące pracowników, by przyspieszyć wydatkowanie pieniędzy. Bo to nie chodzi o wyścig wykonania, ale o to żeby fizycznie te pieniądze pojawiły się w gospodarce Pomorza, zachowując miejsca pracy lub tworząc nowe na całej ziemi pomorskiej. Po drugie. Oczywiście stosujemy pewne instrumenty oddziaływania na różnych beneficjentów.

Najpoważniejszym argumentem jest, proszę Państwa, że jeśli ktoś przez 2 lata nie zgłasza gotowości do podpisania umowy, to po prostu wylatuje z listy. Powinien wiedzieć, że ta gilotyna musi działać. Tylko oczywiście wtedy spotkamy się z krytyką, że my mieliśmy szanse na to, że nie skorzystaliśmy ze środków finansowych. Dlaczego? Ocena oddziaływania na środowisko, brak wartości gruntów, brak gotowej dokumentacji, pozwoleń na budowę i tak dalej. W którymś momencie ta gilotyna będzie musiała być zastosowana. Generalnie jestem przekonany, co do tego że jesteśmy nawet na poziomie certyfikacji w absolutnej czołówce i to zapewne zdyskontujemy w tej batalii o dodatkowe środki finansowe. Dziękuję bardzo.

Pan Przewodniczący Brunon Synak zamknął dyskusję nad informacją na temat stanu realizacji Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Pomorskiego na lata 2007 – 2013 za 2009 rok.

Pan Przewodniczący Brunon Synak przekazał prowadzenie obrad Pani Wiceprzewodniczącej Hannie Zych – Cisoń.

Punkt 7 Przyjęcie uchwał:

7.1 Przyjęcie uchwały w sprawie oceny sytuacji na rynku pracy województwa pomorskiego i realizacji przez Samorząd Województwa Pomorskiego zadań w zakresie polityki rynku pracy w 2009 roku.

Projekt uchwały w sprawie oceny sytuacji na rynku pracy województwa pomorskiego i realizacji przez Samorząd Województwa Pomorskiego zadań w zakresie polityki rynku pracy w 2009 roku przedstawił **Pan Wiesław Byczkowski – Wicemarszałek Województwa Pomorskiego**. projekt uchwały stanowi załącznik nr 5 do protokołu. Prezentacja stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń przedstawiła:

- opinię pozytywną (3/0/0) Komisji Budżetu i Finansów. Uchwała stanowi załącznik nr 7 do protokołu.
- opinię pozytywną (4/0/1) Komisji Strategii Rozwoju i Polityki Przestrzennej. Uchwała stanowi załącznik nr 8 do protokołu.
- opinię pozytywną (5/0/1) Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Rodziny. Uchwała stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń otworzyła dyskusję nad projektem uchwały sprawie oceny sytuacji na rynku pracy województwa pomorskiego i realizacji przez Samorząd Województwa Pomorskiego zadań w zakresie polityki rynku pracy w 2009 roku.

Pan Radny Adam Śliwicki –

W poszczególnych punktach § 1 diagnozujemy sytuację na rynku pracy w województwie pomorskim, ale też od razu się usprawiedliwiamy, nie zawsze trafnie. W punkcie 1 piszemy o niekorzystnych zmianach, dotyczących wzrostu bezrobocia w roku 2009, ale piszemy: „mimo podejmowanych na szczeblu krajowym szeregu działań. Jakże to były działania? Czy to zawsze były trafne działania? Trzeba ocenić te działania. Czy odpowiednie środki przeznaczyliśmy na te działania? Usłyszeliśmy, że z Kapitału Ludzkiego przeznaczyliśmy 23 mln.zł., ale na pewno było to niewystarczające, jeżeli w ogóle chodzi o województwo

pomorskie, gdzie dotknęła nas przecież likwidacja stoczni. Czy więcej środków na pomorskie nie powinno pójść w tej sytuacji kryzysowej? W punkcie 2 mówimy o poszczególnych czynnikach, które się pogorszyły, dotyczące wzrostu liczby bezrobotnych w przypadku liczby bezrobotnych pracujących w sektorze przedsiębiorstw, spadek ogłoszeń liczby ofert pracy, wzrost stopy bezrobocia. I chwalimy się, że niektóre parametry wzrosły: wydajność pracy. Dlaczego wzrosła ta wydajność pracy? Pracownicy, którzy pozostali zostali nie zwolnieni, musieli pracować za tych, którzy zostali zwolnieni. Wzrosła liczba podmiotów gospodarczych – samo zatrudnienie. W wielu firmach zmuszono, aby przerzucić koszty pracy na pracownika, do tego aby się sam zatrudnił, sam opłacał składki na ZUS, podatek. W związku z tym te dwa paragrafy to jest bronienie się przed redukcją. Następnie mamy punkt 3, gdzie też mówimy o pewnych cechach regionu, które z góry są znane, czyli stosunkowo niskie zatrudnienie w rolnictwie czy też uzależnienie od eksportu. Trudno powiedzieć, że w województwie pomorskim, które jest otwarte na morze nie było uzależnienia od eksportu. Dlatego ten środek rozmydla główną przyczynę. Ja bym to czytał w ten sposób, że dynamika wzrostu liczby bezrobotnych była efektem niekorzystnych skutków restrukturyzacji przemysłu stocznioowego. I to jest sedno. Ono jest rzeczywiście na początku i na końcu tego punktu 3, ale to pokazuje co nas najbardziej dotknęło. Co mnie niepokoi w tym wszystkim i co jest bardzo niekorzystne, nie tylko u nas w pomorskim, to jest wzrost bezrobotnych wśród absolwentów szkół wyższych. Tu trzeba przeprowadzić rozmowy z rektorami tych uczelni. Trzeba się zastanowić, czy produkują bezrobotnych czy absolwentów, których rynek pracy jest w stanie przyjąć? Dziękuję.

Pan Radny Patryk Demski –

Na Komisji też o tym mówiliśmy, Pan Marszałek się do tego nie odniósł o słynne rządowe programy: Powroty, Wracajcie emigranci będziecie szczęśliwi albo Słońce świeci tylko na Pomorzu. Chciałbym zapytać Pana Marszałka o narzędzia oceny tej sytuacji, bo sytuacja jest nad wyraz niepokojąca, a związana z tym o czym mówił Kolega Adam Śliwicki. Rzeczywiście jest tak, że dzisiaj najtrudniejszą sytuację mają absolwenci szkół wyższych. Ja też się spotykam z tym na co dzień. Bardzo trudno mówić młodym ludziom wchodzącym na rynek z jednego powodu. Tak naprawdę nie na dzisiaj zbyt wielu miejsc na prywatne praktyki. Dzisiaj na rynku jest tendencja do zaciskania pasa, mimo wszystko. A innowacyjność czy wdrażanie nowych metod pracy powoduje zatrudnianie osób z doświadczeniem zawodowym z już nabytymi kwalifikacjami, więc pośrednio środki unijne stymulując rozwój, na przykład innowacyjności, zamykają rynek dla absolwentów. To jest paradoks, który obserwujemy na rynku, ale ja się z tym wielokrotnie spotykam. Młody inżynier idąc do pracy, mając podstawowe narzędzia, że wymaga często od niego pracodawca dużej ilości doświadczenia albo pracy w podobnym środowisku pracy, którego nie był w stanie w Polsce w okresie kształcenia uzyskać. Jest tutaj sytuacja. Tu bym prosił Pana Marszałka o odpowiedź. Ile osób wróciło? Gdzie one znajdują miejsce zatrudnienia? Czy w ogóle wracają? Na jak długo wyjeżdżają? Po trzecie. Mam też swoją teorię na temat tego, o czym Pan Marszałek mówi. Pan Marszałek zobrazował sytuację, fakt, a ja może spróbuje odpowiedzieć na pytanie dlaczego. Dlaczego w województwie pomorskim zarejestrowało się tyle bezrobotnych? Z prostego powodu, bo były dwie stocznie czy trzy stocznie. Prowadziły ekspansywną politykę wysyłania pracowników na jednoosobowe zatrudnienie. I ta sytuacja trwała permanentnie przez 10 lat. I stąd nieopłacone składki z ZUS, procesy w sądzie, niezapłacone podatki. Dostawali kwotę brutto za wynagrodzenie, co powodowało przy niefrasobliwej polityce gospodarczej, szczególnie młodych mężczyzn, powodowało dość duże kłopoty w finansowaniu i życiu. Ale po upadku Stoczni Gdynia i tych 1,800 stoczniowców którzy są na rynku, nie ma potrzeby dalszej rejestracji firm. Bo po prostu nie ma dla nich

zatrudnienia. Nawet samo zatrudnienie. Albo wyjeżdżają na kontrakty zagraniczne, jeżeli się na to powołują i tam nie potrzebują dodatkowych form zatrudnienia. Albo po prostu pozostają w szarej strefie i tam dorywczo prace nie są ewidencjonowane, więc tutaj raczej to zjawisko, niż przełom trendu. Nie wierzę w to za bardzo przy tych niewesołych wynikach gospodarczych. Nie mamy tutaj przełom trendu raczej dostosowanie do warunków gospodarczych, więc likwidacji większego podmiotu i zmianą polityki Zarządu Stoczni Gdańsk, która stara się ewidencjonować pracowników i upychać formy pracy cywilnoprawne, żeby to wszystko na rynku pracy za funkcjonowało. O tych absolwentów i powroty proszę o informacje.

Pan Radny Adam Śliwicki-

Nie chciałem o tym mówić, bo to niepoprawna politycznie kwestia, ale jednak trzeba na to zwrócić uwagę. Wojewoda wydał o 118% więcej zezwoleń na pracę obcokrajowcom, szczególnie pochodzącym z Chin i Ukrainy. Ja wiem, że my też kiedyś szukaliśmy pracy, poza granicami naszego kraju. W tym niemniej w tak ciężkim roku, jakim był dla nas rok 2009, gdzie upadał przemysł stoczniowy i zakłady z nim kooperujące. To wpuszczanie na rynek tak dużej liczby obcokrajowców, z którymi nasi pracownicy nie mogą konkurować ze względu na koszty pracy i działanie. Ja rozumiem, że powinien być wzrost, że powinniśmy zatrudniać obcokrajowców, ale nie w czasach kryzysu, kiedy właśnie upadają stocznie. Czy to było odpowiednie działanie? Dziękuję.

Pan Wicemarszałek Wiesław Byczkowski –

Proszę Państwa. Po pierwsze. Jeśli chodzi o cudzoziemców i Wojewodę, to nie jestem w stanie i nie chcę i nie mogę oceniać działań Wojewody z powodu zupełnie oczywistego. Wojewoda działa na podstawie prawa, więc to jest truizm zupełny. Wobec niezależnych poglądów na ten temat, gdzie są spełnione określone parametry wniosku musi wydać pozwolenie na zatrudnienie cudzoziemca. Inne są te wymagania dotyczące cudzoziemca z UE, a inne z poza UE. Praktycznie jeśli chodzi o UE, to nie ma żadnych przeciwwskazań. Ani mi wolno ani nie mam zamiaru wkraczać w kompetencje Wojewody. Wierzę głęboko, że działa on całkowicie legalnie i z troską o dobro pracowników na Pomorzu. Jeżeli chodzi o liczbę absolwentów bezrobotnych, to w tej chwili mamy w skali wojewódzkiej, czyli takiej którzy ukończyli szkołę wyższą i nie ukończyli 27 roku życia – 1054. I tak jak już mówiłem oni są jedną z tych grup dyskryminowanych, ale także kobiety i osoby powyżej 45 lat. Także niepełnosprawni są tymi grupami dyskryminowanymi, którzy znajdują się w ciężkiej sytuacji. Ja nie będę polemizował z tym, co mówiłeś, bo w dużej części zgadzam się z przyczynami. Tylko, proszę zwrócić uwagę, że ja nie broniłem i nie usprawiedliwiałem. Uczciwie przedstawiałem negatywne trendy i pozytywne, które się zarysowały bez specjalnego bronięcia czy też angażowania emocjonalnego po stornie, któregoś z tych trendów. Ja się zgadzam całkowicie, że chyba za wcześnie mówić o przełamaniu trendu. O ile mówi się powszechnie, że Europa będzie wychodziła z kryzysu światowego około roku 2014. W związku z tym, jeśli przyjąć takie określenie, więc trudno mówić o trendzie przełamanym. Tym bardziej, że maleje nam liczba miejsc pracy. Mamy tylko nadzieje, że liczba bezrobotnych będzie spadała. Być może bardzo powoli, ale będzie spadała i będziemy starali się przede wszystkim, chociażby przez ingerencję Regionalnego Programu Operacyjnego, Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki stworzyć te nowe miejsca pracy w sposób adekwatny do możliwości, które mamy. My nie tworzymy parametrów ekonomicznych dla funkcjonowania przedsiębiorstw. Od tego jest gospodarka światowa i ogólne trendy. Wobec całej skromności możliwości naszej ingerencji będziemy jednak bardzo intensywnie nasze

środki, ograniczone, lokowali w tych sferach, które uważamy za najbardziej istotne. Dlatego powiedziałem o 23 milionach dla stoczniovców, bo ich jest najwięcej w kraju. Zachodniopomorskie tyle nie wydało. Więcej my tego nie robiliśmy przy pomocy różnych demoskopów, czy też firm teoretycznych objazdowych tylko przez tych, którzy znają potrzeby tych ludzi, którzy byli wśród nich, a więc zarówno przez Region Solidarności jak i Komitet Gdańskiej Solidarności. Mamy nadzieję, że tak alokowane środki dadzą większe niż wynikające z ich liczby efekty synergiczne. Ale zgadzam się całkowicie i o tym nie trzeba mnie przekonywać. Gdybyśmy mieli większe możliwości, to byśmy większe możliwości przewidywali. Ale sądzę niezależnie od tego mamy około 40% więcej środków z Funduszu Pracy w roku 2010 w stosunku do lat ubiegłych. I pomimo tego, że mamy ograniczoną swobodę ruchu tych naszych programów regionalnych, o których już mówiłem. To będziemy bardzo aktywnie ingerowali na rynku pracy i niezależnie od tego, jak krytycznie i jak gorzko może brzmieć informacja o zwiększającej się liczbie osób, podejmujących jednoosobową działalność gospodarczą, że być może, a w większości nie być może, ale na pewno wymuszone przez realia rynkowe, przez pracodawców. To niezależnie od tego lepiej jednak mieć tą pracę w trudnych warunkach niż jej nie mieć i pobierać zasiłków dla bezrobotnych. A jeżeli chodzi o powracających z zagranicy, to akurat w tej chwili nie mam żadnych danych. Jest to liczba poniżej tysiąca. Jest to kilkaset osób.

Pan Radny Patryk Demski –

Jeszcze na kanwie tego, co Pan Marszałek powiedział. Rzeczywiście warto by zrobić takie badanie, jakim instrumentem jest RPO wpływu na rynek pracy? Nie wiem, czy są takie badania. Ja się nie spotkałem z takimi badaniami. Próbowałem szukać, ale nie znalazłem. Warto by spróbować odpowiedzieć sobie na takie pytanie: w części województw jest dość silne przekonanie, że stymulacja infrastrukturalna jest wprost bezpośrednio przedkładana na wzrost liczby miejsc pracy. Na przykład w województwie śląskim spotkałem się z takimi opiniami, gdzie wielkie projekty infrastrukturalne mają tendencje do wypełniania tych innych instrumentów nie z Funduszu Pracy, tylko tych luk w bezrobociu. To jest bardzo mylne. Wydaje mi się, że rzeczywiście nie temu służy RPO, ale takie badania na koniec funkcjonowania RPO powinniśmy zrobić, Panie Marszałku. To znaczy, gdzie zainwestowaliśmy pieniądze publiczne? W jakiego rodzaju osie priorytetowe? I ile te osie dały wzrost miejsca pracy? I jak stymulowały lokalne rynki popyt i podaż? Bo mamy bardzo niebezpieczną tendencję przy RPO. Otóż te środki są na rynku i wypełniają akwarium wodą, ale będzie taka sytuacja, że tych środków w końcu zabraknie. Jesteśmy na poziomie 85% podpisania umów. No i będzie taki czas, że po 2011 przyszła kadencja Sejmiku praktycznie nie będzie miała co robić. Będą jakieś oszczędności po przetargowe, środki zewnętrzne, może jakieś dodatkowe środki unijne, ale pozostaje ta obawa. Otóż część osób zatrudnionych przy robotach budowlanych, infrastrukturalnych itd. znalazła miejsce na rynku, ale krótkotrwale. W ramach RPO i funduszy publicznych bardzo mało jest firm podwykonawczych z danego terenu. Też mnie to martwi. Nie wiem, dlaczego tak się stało. Bo ja muszę powiedzieć, że obserwowałem to na podstawie dwóch inwestycji unijnych, które wygrały przetargi - te ogromne, duże oligopole, pan europejskie. One nie korzystają z podwykonawców lokalnych. Nie wiem, dlaczego tak się dzieje. To jest godzenie w lokalny rynek pracy. Proszę sobie wyobrazić, że przedsiębiorca, który ma proste usługi. Nagle się okazuje, że środki unijne które żeśmy dali konsumuje firma z siedzibą w Szwecji i nie udostępnia podwykonawców. To jest sytuacja też dla mnie trudna. Ja musiałem się gęsto z tego tłumaczyć, chociaż nie byłem adresatem tego. To pozostaje pytanie, czy przy konstrukcji RPO, czy przy wykonaniu tego, czy przy warunkach przetargowych. Nie trzeba było się tutaj nad tym zastanawiać. Bo mleko się już wylało. Ja to widzę przy remontach dróg. Swoimi siłami Zarządu

Wojewódzkiego Dróg, bo korzystają z lokalnych oddziałów w ramach województwa. Ale tam gdzie wygrywają przetargi duże firmy, to mogę zilustrować na przykładzie Obwodnicy Pelplina i Węzła w Kopytkowie. Teraz zobaczycie Państwo, że będzie bardzo mało regionalnych podwykonawców. Szkoda. Ci przedsiębiorcy pytają, dlaczego te środki unijne nie przychodzą też do nas. To my zatrudniamy osoby z lokalnego rynku pracy. Pojawia się też zjawisko zasysania tych pracowników.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń –

Panie Patryku, to już trzecia wypowiedź.

Pan Radny Patryk Demski –

To już kończę.

Pan Wicemarszałek Wiesław Byczkowski –

Nie ma między nami zasadniczych różnic w patrzeniu na to, oczywiście. Ja będę twierdził tak, że rynek pracy wymaga potężnych masywnych nakładów. Najbardziej masywny RPO, chociażby ze względu na swój wolumen i charakter. Nie nastawiony na problemy społeczne tylko na problemy twarde, infrastrukturalne, nie rozwiąże tych problemów. Ekonomizuje wydatki. Stara się jak najbardziej ekonomicznie, jak najbardziej materialny skutek wywołać, a nie budować stronę popytową rynku pracy. Natomiast wysyp pieniędzy ma ogromny wpływ w stosunku do globalnych. Nie ma to znaczenia generalnego na kształtowanie rynku pracy. Próbowaliśmy na przykład wprowadzać ... Rozważaliśmy pomoc dla stoczniowców, tzw. klauzule społeczną, czyli zatrudnienia brygad po stoczniowych przy robotach, na przykład drogowych, żeby wykonawca miał obowiązek zatrudniania takich osób po stoczniowych. Vide żeby można było to rozszerzać na podwykonawców z rynków lokalnych. DGA roztrząsał to w pył. W związku z tym pomysł wydaje się rozsądny w okresie kryzysu. Aczkolwiek nie wytrzymał krytyki przez Urząd Zamówień Publicznych. Też to próbowaliśmy. Patrzymy podobnie. W tej sytuacji musimy stosować rozwiązania nadzwyczajne, nie raz bardzo preferencyjne. Tylko obowiązujące prawo nie specjalnie chce nadążyć za dynamiką kryzysu, który jest.

Pan Radny Jacek Bendykowski –

Bezpośredni wpływ można obserwować w Kapitale Ludzki czy w Innowacyjnej Gospodarcze. Natomiast zawsze infrastrukturalne programy będą miały wpływ pośredni przez stymulowanie rozwoju gospodarczego. Ja nie widzę takiej możliwości, żeby wprowadzić powiem szczerze. I miałbym wątpliwości, czy powinno się wprowadzić preferencje w przetargach, dużych projektach infrastrukturalnych dla firm, którzy zatrudniają podwykonawców z lokalnego terenu. Taka jest zasada powszechnie akceptowana, że nie ma wątpliwości i towarzyszyła by temu inna krytyka. Znaczący odchodzimy od kryterium ceny z jakością jako podstawowe kryterium wydatkowania publicznych pieniędzy. Natomiast ja mam wątpliwości, że co to ty mówisz jest prawdą. Rzeczywiście jest tak, że na większości dużych budowli strukturalnych w Trójmieście nie ma lokalnych podwykonawców, bo to byłoby irracjonalne cenowo. Przykład który podałeś z wywożeniem gruzu ciężarówkami ... Nie bardzo wierzę, że ktokolwiek firma zatrudniona w Szwecji, czyli podlegającą szwedzkiemu prawu pracy, wykonuje takie roboty. Ja myślę, że jest to przykład wzięty z sufitu przez ciebie. I większość takich budowlanych prac bierze się z prac lokalnych

w większości budów na Pomorzu. I myślę, że wszędzie. Także pod tym względem wydaje mi się, że szukanie systemowych rozwiązań prowadziłoby kryterium wyważania ceny w stosunku do jakości jako podstawowego kryterium oceny ofert w przetargach. Nie na dzisiejszą dyskusję.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń –

Panie Patryku, to już czwarta wypowiedź.

Pan Radny Patryk Demski –

To jest moja trzecia wypowiedź. Pani Przewodnicząca się myli. To jest moja trzecia wypowiedź. Bardzo proszę o uważne śledzenie, bo to potem w statystykach wychodzi. Ad vocem do tego, co powiedział mój Kolega Jacek Bendykowski. Szanowny Kolego. Zdaję sobie z tego sprawę, że ustawa – prawo zamówień publicznych i instytucja przetargu jest dość ślepym instrumentem, jeżeli chodzi o kształtowanie sytuacji z przetargiem. Ale Kolega jest daleko od realiów gospodarczych. Muszę powiedzieć, że zachęcałbym jednak by opuszczanie Trójmiasta i ruszenie w celu poznania lokalnych budów i strukturalnych projektów. Otóż, nie wiem, czy Kolega zauważył takie zjawisko jak, przyporządkowanie konkretnego podwykonawcy do wielkiej zachodniej firmy. Nie wiem, czy Kolega to śledzi, ale ja mogę podać przykłady, że wielcy zachodni wykonawcy mają swoich podwykonawców. Co to znaczy? To nie znaczy, że są oni przywiezieni w teczce przez szwedzkiego inwestora, ale to znaczy, że jest to konkretna firma z Sopotu, Gdańska, Gniewu czy skądkolwiek i tylko ta firma wykonuje podwykonawców. O tym zjawisku mówiłem. Nie znaczy, że ciężarówki ze Szwecji wożą piasek. To znaczy, że jest pewna tendencja, która polega na posortowaniu tego rynku. To jest niedobre. Dla lokalnych przedsiębiorców jest to poniekąd stymulacja ze środków unijnych i to jest trochę nóż w plecy. Dlatego, że oni nie dostają kontraktów i nie zasysają siły roboczej. I trzy. Muszą szukać dodatkowych rynków zbytu. Tu działanie nasze, może ślepe nad tą klauzulą społeczną. Wiem, że jest też dynamiczne podejście do instytucji przetargów, jeżeli chodzi o kryteria przetargowe. Przecież można ułożyć tak kryteria przetargowe, chyba mój Kolega po fachu – prawnik, wie żeby kryterium przetargowe spełniało warunek legalności, zgodności z prawem, gospodarności i wielu innych rzeczy. A jednocześnie w zawartym kryterium przetargowym była stymulacja czy preferencja na rzecz określonego działania. Panowie nie kłóćcie się. Jestem akurat od przetargów. Jednak dla firm, które zatrudniają niepełnosprawnych można. Ale absolutnie można.

Pan Radny Jacek Bendykowski –

Ty mówisz o rynku lokalnym.

Pan Radny Patryk Demski –

Na rynku lokalnym też są osoby, które mają z PFRON-u.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń –

Panie Patryku. Czy to się liczy jako jedna wypowiedź? Czy to jest ta trzecia?

Pan Radny Patryk Demski –

Nie wiem, bo Kolega Bendykowski mi ciągle przeszkadza. Jacku, dlaczego mi przerywasz? Bardzo Cię proszę. Ja chciałem powiedzieć, że ta dyskusja jest tylko potrzebna i życzylibym sobie, żeby Marszałek Województwa takie badania zamówił, jak RPO poprzez instytucje infrastrukturalne, inwestycje wpłynął na lokalny rynek? To znaczy. Jacku, to nie jest bez znaczenia, czy wybudowanie nowej obwodnicy czy poprawienie drogi, nie samo w sobie, ale w połączeniu z innymi instrumentami spowodowało ściąganie inwestorów. I to mnie interesuje i to powinniśmy badać jako jeden z instrumentów kształtowania rynku pracy.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń zamknęła dyskusję nad projektem uchwały sprawie oceny sytuacji na rynku pracy województwa pomorskiego i realizacji przez Samorząd Województwa Pomorskiego zadań w zakresie polityki rynku pracy w 2009 roku.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń zarządziła głosowanie nad projektem uchwały sprawie oceny sytuacji na rynku pracy województwa pomorskiego i realizacji przez Samorząd Województwa Pomorskiego zadań w zakresie polityki rynku pracy w 2009 roku. Wynik głosowania: „za” 26–radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń –

Było 15 i 11.

Pan Radny Patryk Demski –

Zróbmy reasumpcję głosowania. Nie może tak być, że dodajemy martwe dusze. Nie może być 26.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń –

Ale teraz wyszły osoby.

Pan Radny Patryk Demski –

Wyszła jedna osoba.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń –

Grzegorz.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń ponownie zarządziła głosowanie nad projektem uchwały sprawie oceny sytuacji na rynku pracy województwa pomorskiego i realizacji przez Samorząd Województwa Pomorskiego zadań w zakresie polityki rynku pracy w 2009 roku. Wynik głosowania: „za” 21–radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń stwierdziła, że uchwała w sprawie oceny sytuacji na rynku pracy województwa pomorskiego i realizacji przez Samorząd Województwa Pomorskiego zadań w zakresie polityki rynku pracy w 2009 roku, została przyjęta większością głosów. Uchwała stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

7.2 Przyjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej z budżetu Województwa Pomorskiego dla Gminy Wejherowo z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania – Budowa miejsca pamięci narodowej w Piaśnicy.

Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej z budżetu Województwa Pomorskiego dla Gminy Wejherowo z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania – Budowa miejsca pamięci narodowej w Piaśnicy przedstawił **Pan Wiesław Byczkowski – Wicemarszałek Województwa Pomorskiego**. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń przedstawiła:

- opinię pozytywną (3/0/0) Komisji Budżetu i Finansów. Uchwała stanowi załącznik nr 12 do protokołu.
- opinię pozytywną (5/0/0) Komisji Nauki, Edukacji, Kultury i Sportu. Uchwała stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń otworzyła dyskusję nad projektem uchwały sprawie udzielenia pomocy finansowej z budżetu Województwa Pomorskiego dla Gminy Wejherowo z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania – Budowa miejsca pamięci narodowej w Piaśnicy.

Pan Radny Adam Śliwicki –

Jak najbardziej jesteśmy za tą inicjatywą. Jak dobrze, że w miejscu dawnego pomnika czołgu, który stał na szosie piaśnickiej na przeciwko siedziby Gestapo w wili Panka stanie tablica upamiętniająca mord 12 tysięcy Kaszubów i Pomorzan. Także jak największe poparcie dla tej inicjatywy.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń zamknęła dyskusję nad projektem uchwały sprawie udzielenia pomocy finansowej z budżetu Województwa Pomorskiego dla Gminy Wejherowo z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania – Budowa miejsca pamięci narodowej w Piaśnicy.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń zarządziła głosowanie nad projektem uchwały sprawie udzielenia pomocy finansowej z budżetu Województwa Pomorskiego dla Gminy Wejherowo z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania – Budowa miejsca pamięci narodowej w Piaśnicy. Wynik głosowania: „za” 22–radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń stwierdziła, że uchwała sprawie udzielenia pomocy finansowej z budżetu Województwa Pomorskiego dla Gminy Wejherowo z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania – Budowa miejsca pamięci narodowej w Piaśnicy, została przyjęta większością głosów. Uchwała stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń zarządziła przerwę w obradach do godziny 13.15

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń wznowiła obrady po przerwie.

7.3 Przyjęcie uchwały o zmianie uchwały w sprawie szczegółowych zasad, sposobu i trybu umarzania, odraczania lub rozkładania na raty spłaty należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny przysługujących Samorządowi Województwa Pomorskiego i jednostkom podległym, warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną oraz wskazania organów lub osób uprawnionych do udzielania ulg.

Projekt uchwały o zmianie uchwały w sprawie szczegółowych zasad, sposobu i trybu umarzania, odraczania lub rozkładania na raty spłaty należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny przysługujących Samorządowi Województwa Pomorskiego i jednostkom podległym, warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną oraz wskazania organów lub osób uprawnionych do udzielania ulg przedstawił **Pan Wiesław Byczkowski – Wicemarszałek Województwa Pomorskiego**. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń przedstawiła:

- opinię pozytywną (3/0/0) Komisji Budżetu i Finansów. Uchwała stanowi załącznik nr 16 do protokołu.
- opinię pozytywną (5/0/0) Komisji Strategii, Rozwoju i Polityki Przestrzennej. Uchwała stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń otworzyła dyskusję nad projektem uchwały o zmianie uchwały w sprawie szczegółowych zasad, sposobu i trybu umarzania, odraczania lub rozkładania na raty spłaty należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny przysługujących Samorządowi Województwa Pomorskiego i jednostkom podległym, warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną oraz wskazania organów lub osób uprawnionych do udzielania ulg.

Radni nie zgłosili uwag do projektu uchwały.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń zamknęła dyskusję nad projektem uchwały o zmianie uchwały w sprawie szczegółowych zasad, sposobu i trybu umarzania, odraczania lub rozkładania na raty spłaty należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny przysługujących Samorządowi Województwa Pomorskiego i jednostkom podległym, warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną oraz wskazania organów lub osób uprawnionych do udzielania ulg.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń zarządziła głosowanie nad projektem uchwały o zmianie uchwały w sprawie szczegółowych zasad, sposobu i trybu umarzania, odraczania lub rozkładania na raty spłaty należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny przysługujących Samorządowi Województwa Pomorskiego i jednostkom podległym, warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną oraz wskazania organów lub osób uprawnionych do udzielania ulg. Wynik głosowania: „za” 17 –radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń stwierdziła, że uchwała o zmianie uchwały w sprawie szczegółowych zasad, sposobu i trybu umarzania, odraczania lub rozkładania na raty spłaty należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny przysługujących Samorządowi Województwa Pomorskiego i jednostkom podległym, warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną oraz wskazania organów lub osób uprawnionych do udzielania ulg, została przyjęta większością głosów. Uchwała stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

7.4 Przyjęcie uchwały w sprawie odwołania członka Rady Społecznej Pomorskiego Centrum Traumatologii im. Mikołaja Kopernika w Gdańsku.

Projekt uchwały w sprawie odwołania członka Rady Społecznej Pomorskiego Centrum Traumatologii im. Mikołaja Kopernika w Gdańsku przedstawił **Pan Leszek Czarnobaj – Wicemarszałek Województwa Pomorskiego**. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń przedstawiła:

- opinię pozytywną (5/0/0) Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Rodziny. Uchwała stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń otworzyła dyskusję nad projektem uchwały w sprawie odwołania członka Rady Społecznej Pomorskiego Centrum Traumatologii im. Mikołaja Kopernika w Gdańsku.

Radni nie zgłosili uwag do projektu uchwały.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń zamknęła dyskusję nad projektem uchwały w sprawie odwołania członka Rady Społecznej Pomorskiego Centrum Traumatologii im. Mikołaja Kopernika w Gdańsku.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń zarządziła głosowanie nad projektem uchwały w sprawie odwołania członka Rady Społecznej Pomorskiego Centrum Traumatologii im. Mikołaja Kopernika w Gdańsku. Wynik głosowania: „za” 23 –radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń stwierdziła, że uchwała w sprawie odwołania członka Rady Społecznej Pomorskiego Centrum Traumatologii im. Mikołaja Kopernika w Gdańsku, została przyjęta większością głosów. Uchwała stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

7.5 Przyjęcie uchwały w sprawie powołania członka Rady Społecznej Pomorskiego Centrum Traumatologii im. Mikołaja Kopernika w Gdańsku oraz zmiany uchwały nr 360/XXI/08 Sejmiku Województwa Pomorskiego z dnia 28 kwietnia 2008 roku w sprawie powołania Rady Społecznej Pomorskiego Centrum Traumatologii Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Mikołaja Kopernika w Gdańsku.

Projekt uchwały w sprawie powołania członka Rady Społecznej Pomorskiego Centrum Traumatologii im. Mikołaja Kopernika w Gdańsku oraz zmiany uchwały nr 360/XXI/08 Sejmiku Województwa Pomorskiego z dnia 28 kwietnia 2008 roku w sprawie powołania Rady Społecznej Pomorskiego Centrum Traumatologii Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Mikołaja Kopernika w Gdańsku przedstawił **Pan Leszek Czarnobaj – Wicemarszałek Województwa Pomorskiego**. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 22 do protokołu.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń przedstawiła:

- opinię pozytywną (5/0/0) Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Rodziny. Uchwała stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń otworzyła dyskusję nad projektem uchwały w sprawie powołania członka Rady Społecznej Pomorskiego Centrum Traumatologii im. Mikołaja Kopernika w Gdańsku oraz zmiany uchwały nr 360/XXI/08 Sejmiku Województwa Pomorskiego z dnia 28 kwietnia 2008 roku w sprawie powołania Rady Społecznej Pomorskiego Centrum Traumatologii Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Mikołaja Kopernika w Gdańsku.

Radni nie zgłosili uwag do projektu uchwały.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń zamknęła dyskusję nad projektem uchwały w sprawie powołania członka Rady Społecznej Pomorskiego Centrum Traumatologii im. Mikołaja Kopernika w Gdańsku oraz zmiany uchwały nr 360/XXI/08 Sejmiku Województwa Pomorskiego z dnia 28 kwietnia 2008 roku w sprawie powołania Rady Społecznej Pomorskiego Centrum Traumatologii Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Mikołaja Kopernika w Gdańsku.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń zarządziła głosowanie nad projektem uchwały w sprawie powołania członka Rady Społecznej Pomorskiego Centrum Traumatologii im. Mikołaja Kopernika w Gdańsku oraz zmiany uchwały nr 360/XXI/08 Sejmiku Województwa Pomorskiego z dnia 28 kwietnia 2008 roku w sprawie powołania Rady Społecznej Pomorskiego Centrum Traumatologii Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Mikołaja Kopernika w Gdańsku. Wynik głosowania: „za” 22 –radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 1 radnych.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń stwierdziła, że uchwała w sprawie powołania członka Rady Społecznej Pomorskiego Centrum Traumatologii im. Mikołaja Kopernika w Gdańsku oraz zmiany uchwały nr 360/XXI/08 Sejmiku Województwa Pomorskiego z dnia 28 kwietnia 2008 roku w sprawie powołania Rady Społecznej Pomorskiego Centrum Traumatologii Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Mikołaja Kopernika w Gdańsku, została przyjęta większością głosów. Uchwała stanowi załącznik nr 24 do protokołu.

7.6 Przyjęcie uchwały w sprawie odwołania członka Rady Społecznej Pomorskiego Centrum Chorób Zakaźnych i Gruźlicy w Gdańsku.

Projekt uchwały w sprawie odwołania członka Rady Społecznej Pomorskiego Centrum Chorób Zakaźnych i Gruźlicy w Gdańsku przedstawił **Pan Leszek Czarnobaj – Wicemarszałek Województwa Pomorskiego**. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 25 do protokołu.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń przedstawiła:

- opinię pozytywną (5/0/0) Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Rodziny. Uchwała stanowi załącznik nr 26 do protokołu.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń otworzyła dyskusję nad projektem uchwały w sprawie odwołania członka Rady Społecznej Pomorskiego Centrum Chorób Zakaźnych i Gruźlicy w Gdańsku.

Radni nie zgłosili uwag do projektu uchwały.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń zamknęła dyskusję nad projektem uchwały w sprawie odwołania członka Rady Społecznej Pomorskiego Centrum Chorób Zakaźnych i Gruźlicy w Gdańsku.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń zarządziła głosowanie nad projektem uchwały w sprawie odwołania członka Rady Społecznej Pomorskiego Centrum Chorób Zakaźnych i Gruźlicy w Gdańsku. Wynik głosowania: „za” 24 –radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń stwierdziła, że uchwała w sprawie odwołania członka Rady Społecznej Pomorskiego Centrum Chorób Zakaźnych i Gruźlicy w Gdańsku, została przyjęta większością głosów. Uchwała stanowi załącznik nr 27 do protokołu.

7.7 Przyjęcie uchwały w sprawie powołania członka Rady Społecznej Pomorskiego Centrum Chorób Zakaźnych i Gruźlicy w Gdańsku oraz zmiany uchwały nr 367/XXI/08 Sejmiku Województwa Pomorskiego z dnia 28 kwietnia 2008 roku w sprawie powołania Rady Społecznej Pomorskiego Centrum Chorób Zakaźnych i Gruźlicy w Gdańsku.

Projekt uchwały w sprawie powołania członka Rady Społecznej Pomorskiego Centrum Chorób Zakaźnych i Gruźlicy w Gdańsku oraz zmiany uchwały nr 367/XXI/08 Sejmiku Województwa Pomorskiego z dnia 28 kwietnia 2008 roku w sprawie powołania Rady Społecznej Pomorskiego Centrum Chorób Zakaźnych i Gruźlicy w Gdańsku przedstawił **Pan Leszek Czarnobaj – Wicemarszałek Województwa Pomorskiego**. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 28 do protokołu.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń przedstawiła:

- opinię pozytywną (5/0/0) Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Rodziny. Uchwała stanowi załącznik nr 29 do protokołu.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń otworzyła dyskusję nad projektem uchwały w sprawie powołania członka Rady Społecznej Pomorskiego Centrum Chorób Zakaźnych i Gruźlicy w Gdańsku oraz zmiany uchwały nr 367/XXI/08 Sejmiku Województwa Pomorskiego z dnia 28 kwietnia 2008 roku w sprawie powołania Rady Społecznej Pomorskiego Centrum Chorób Zakaźnych i Gruźlicy w Gdańsku.

Radni nie zgłosili uwag do projektu uchwały.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń zamknęła dyskusję nad projektem uchwały w sprawie powołania członka Rady Społecznej Pomorskiego Centrum Chorób Zakaźnych i Gruźlicy w Gdańsku oraz zmiany uchwały nr 367/XXI/08 Sejmiku Województwa Pomorskiego z dnia 28 kwietnia 2008 roku w sprawie powołania Rady Społecznej Pomorskiego Centrum Chorób Zakaźnych i Gruźlicy w Gdańsku.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń zarządziła głosowanie nad projektem uchwały w sprawie powołania członka Rady Społecznej Pomorskiego Centrum Chorób Zakaźnych i Gruźlicy w Gdańsku oraz zmiany uchwały nr 367/XXI/08 Sejmiku Województwa Pomorskiego z dnia 28 kwietnia 2008 roku w sprawie powołania Rady Społecznej Pomorskiego Centrum Chorób Zakaźnych i Gruźlicy w Gdańsku. Wynik głosowania: „za” 23 –radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 1 radnych.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń stwierdziła, że uchwała w sprawie powołania członka Rady Społecznej Pomorskiego Centrum Chorób Zakaźnych i Gruźlicy w Gdańsku oraz zmiany uchwały nr 367/XXI/08 Sejmiku Województwa Pomorskiego z dnia 28 kwietnia 2008 roku w sprawie powołania Rady Społecznej Pomorskiego Centrum Chorób Zakaźnych i Gruźlicy w Gdańsku, została przyjęta większością głosów. Uchwała stanowi załącznik nr 30 do protokołu.

7.8 Przyjęcie uchwały w sprawie wyposażenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Janusza Korczaka w Słupsku w majątek.

Projekt uchwały w sprawie wyposażenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Janusza Korczaka w Słupsku w majątek przedstawił **Pan Leszek Czarnobaj – Wicemarszałek Województwa Pomorskiego**. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 31 do protokołu.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń przedstawiła:

- opinię pozytywną (3/0/0) Komisji Budżetu i Finansów. Uchwała stanowi załącznik nr 32 do protokołu.
- opinię pozytywną (6/0/0) Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Rodziny. Uchwała stanowi załącznik nr 33 do protokołu.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń otworzyła dyskusję nad projektem uchwały w sprawie wyposażenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Janusza Korczaka w Słupsku w majątek.

Radni nie zgłosili uwag do projektu uchwały.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń zamknęła dyskusję nad projektem uchwały w sprawie wyposażenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Janusza Korczaka w Słupsku w majątek.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń zarządziła głosowanie nad projektem uchwały w sprawie wyposażenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Janusza Korczaka w Słupsku w majątek. Wynik głosowania: „za” 22 –radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń stwierdziła, że uchwała w sprawie wyposażenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Janusza Korczaka w Słupsku w majątek, została przyjęta większością głosów. Uchwała stanowi załącznik nr 34 do protokołu.

7.9 Przyjęcie uchwały w sprawie uchwalenia regulaminu określającego zasady, warunki i tryb przyznawania oraz przekazywania stypendiów dla studentów - mieszkańców Województwa Pomorskiego.

Projekt uchwały w sprawie uchwalenia regulaminu określającego zasady, warunki i tryb przyznawania oraz przekazywania stypendiów dla studentów - mieszkańców Województwa Pomorskiego przedstawił **Pan Leszek Czarnobaj – Wicemarszałek Województwa Pomorskiego**. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 35 do protokołu.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń przedstawiła:

- opinię pozytywną (3/0/0) Komisji Budżetu i Finansów. Uchwała stanowi załącznik nr 36 do protokołu.

- opinię pozytywną (5/0/0) Komisji Nauki, Edukacji, Kultury i Sportu. Uchwała stanowi załącznik nr 37 do protokołu.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń otworzyła dyskusję nad projektem uchwały w sprawie uchwalenia regulaminu określającego zasady, warunki i tryb przyznawania oraz przekazywania stypendiów dla studentów - mieszkańców Województwa Pomorskiego.

Radni nie zgłosili uwag do projektu uchwały.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń zamknęła dyskusję nad projektem uchwały w sprawie uchwalenia regulaminu określającego zasady, warunki i tryb przyznawania oraz przekazywania stypendiów dla studentów - mieszkańców Województwa Pomorskiego.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń zarządziła głosowanie nad projektem uchwały w sprawie uchwalenia regulaminu określającego zasady, warunki i tryb przyznawania oraz przekazywania stypendiów dla studentów - mieszkańców Województwa Pomorskiego. Wynik głosowania: „za” 22 –radnych, „przeciw” – 1 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń stwierdziła, że uchwała w sprawie uchwalenia regulaminu określającego zasady, warunki i tryb przyznawania oraz przekazywania stypendiów dla studentów - mieszkańców Województwa Pomorskiego, została przyjęta większością głosów. Uchwała stanowi załącznik nr 38 do protokołu.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń przekazała prowadzenie obrad Panu Wiceprzewodniczącemu Janowi Kleinsmidt.

7.10 Przyjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej Gminie Miasta Gdańsk z przeznaczeniem na dofinansowanie lokalnego transportu zbiorowego na liniach komunikacyjnych regularnego transportu wodnego po akwenie Zatoki Gdańskiej i Zatoki Puckiej w roku 2010.

Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej Gminie Miasta Gdańsk z przeznaczeniem na dofinansowanie lokalnego transportu zbiorowego na liniach komunikacyjnych regularnego transportu wodnego po akwenie Zatoki Gdańskiej i Zatoki Puckiej w roku 2010 przedstawił **Pan Adam Leik – Członek Zarządu Województwa Pomorskiego**. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 39 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinsmidt przedstawił:

- opinię pozytywną (3/0/0) Komisji Budżetu i Finansów. Uchwała stanowi załącznik nr 40 do protokołu.
- opinię pozytywną (5/0/0) Komisji Strategii, Rozwoju i Polityki Przestrzennej. Uchwała stanowi załącznik nr 41 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinsmidt otworzył dyskusję nad projektem uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej Gminie Miasta Gdańsk z przeznaczeniem na dofinansowanie lokalnego transportu zbiorowego na liniach komunikacyjnych regularnego transportu wodnego po akwenie Zatoki Gdańskiej i Zatoki Puckiej w roku 2010.

Radni nie zgłosili uwag do projektu uchwały.

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinszmidt zamknął dyskusję nad projektem uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej Gminie Miasta Gdańsk z przeznaczeniem na dofinansowanie lokalnego transportu zbiorowego na liniach komunikacyjnych regularnego transportu wodnego po akwenie Zatoki Gdańskiej i Zatoki Puckiej w roku 2010.

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinszmidt zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej Gminie Miasta Gdańsk z przeznaczeniem na dofinansowanie lokalnego transportu zbiorowego na liniach komunikacyjnych regularnego transportu wodnego po akwenie Zatoki Gdańskiej i Zatoki Puckiej w roku 2010. Wynik głosowania: „za” 22 –radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinszmidt stwierdził, że uchwała w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej Gminie Miasta Gdańsk z przeznaczeniem na dofinansowanie lokalnego transportu zbiorowego na liniach komunikacyjnych regularnego transportu wodnego po akwenie Zatoki Gdańskiej i Zatoki Puckiej w roku 2010, została przyjęta większością głosów. Uchwała stanowi załącznik nr 42 do protokołu.

7.11 Przyjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej Gminie Miasta Gdynia z przeznaczeniem na dofinansowanie lokalnego transportu zbiorowego na liniach komunikacyjnych regularnego transportu wodnego po akwenie Zatoki Gdańskiej i Zatoki Puckiej w roku 2010.

Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej Gminie Miasta Gdynia z przeznaczeniem na dofinansowanie lokalnego transportu zbiorowego na liniach komunikacyjnych regularnego transportu wodnego po akwenie Zatoki Gdańskiej i Zatoki Puckiej w roku 2010 przedstawił **Pan Adam Leik – Członek Zarządu Województwa Pomorskiego**. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 43 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinszmidt przedstawił:

- opinię pozytywną (3/0/0) Komisji Budżetu i Finansów. Uchwała stanowi załącznik nr 44 do protokołu.
- opinię pozytywną (5/0/0) Komisji Strategii, Rozwoju i Polityki Przestrzennej. Uchwała stanowi załącznik nr 45 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinszmidt otworzył dyskusję nad projektem uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej Gminie Miasta Gdynia z przeznaczeniem na dofinansowanie lokalnego transportu zbiorowego na liniach komunikacyjnych regularnego transportu wodnego po akwenie Zatoki Gdańskiej i Zatoki Puckiej w roku 2010.

Radni nie zgłosili uwag do projektu uchwały.

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinszmidt zamknął dyskusję nad projektem uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej Gminie Miasta Gdynia z przeznaczeniem na dofinansowanie lokalnego transportu zbiorowego na liniach komunikacyjnych regularnego transportu wodnego po akwenie Zatoki Gdańskiej i Zatoki Puckiej w roku 2010.

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinsmidt zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej Gminie Miasta Gdynia z przeznaczeniem na dofinansowanie lokalnego transportu zbiorowego na liniach komunikacyjnych regularnego transportu wodnego po akwenie Zatoki Gdańskiej i Zatoki Puckiej w roku 2010. Wynik głosowania: „za” 23 –radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinsmidt stwierdził, że uchwała w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej Gminie Miasta Gdynia z przeznaczeniem na dofinansowanie lokalnego transportu zbiorowego na liniach komunikacyjnych regularnego transportu wodnego po akwenie Zatoki Gdańskiej i Zatoki Puckiej w roku 2010, została przyjęta większością głosów. Uchwała stanowi załącznik nr 46 do protokołu.

7.12 Przyjęcie uchwały w sprawie objęcia przez Województwo Pomorskie akcji nowej emisji w podwyższonym kapitale zakładowym Agencji Rozwoju Pomorza S.A..

Projekt uchwały w sprawie objęcia przez Województwo Pomorskie akcji nowej emisji w podwyższonym kapitale zakładowym Agencji Rozwoju Pomorza S.A. przedstawił **Pan Adam Leik – Członek Zarządu Województwa Pomorskiego**. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 47 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinsmidt przedstawił:

- opinię pozytywną (3/0/0) Komisji Budżetu i Finansów. Uchwała stanowi załącznik nr 48 do protokołu.
- opinię pozytywną (5/1/0) Komisji Strategii, Rozwoju i Polityki Przestrzennej. Uchwała stanowi załącznik nr 49 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinsmidt otworzył dyskusję nad projektem uchwały w sprawie objęcia przez Województwo Pomorskie akcji nowej emisji w podwyższonym kapitale zakładowym Agencji Rozwoju Pomorza S.A..

Pan Radny Patryk Demski –

Sprawa nie jest taka błaha na jaką wygląda. Otóż niewiele nieruchomości, które posiada samorząd województwa pomorskiego ma istotną wartość, historyczną, kulturową. I niewiele jest takich nieruchomości, o których moglibyśmy się pochwalić jako wizytówkę samorządu województwa pomorskiego. Miasto Gdańsk ma więcej takich nieruchomości, na przykład siedziba Rady Miasta, za co jesteśmy wdzięczni Przewodniczącemu Klubu Platformy Obywatelskiej, że brał czynny udział w tym, że Miasto Gdańsk dostało od samorządu wojewódzkiego piękna nieruchomość, a my w tej wspaniałej klimatyzowanej Sali mieścimy się do dziś i jeszcze przez najbliższe 4 kadencje i toaleta. Samorząd województwa pomorskiego nie ma wiele tych nieruchomości. Nieruchomości jakie otrzymaliśmy, na przykład Pałac w Waplewie. Są nieruchomości gruntowe z naszymi udziałami w Sopocie. Jest piękną nieruchomość związana z Zakładem Reumatologicznym. Jest kilka innych nieruchomości, którymi możemy się pochwalić. Natomiast w samym centrum Gdańska na ulicy Długi Targ zarządza w imieniu samorządu województwa pomorskiego kompleksem można by powiedzieć nieruchomości, które zasługują na poważne traktowanie. Otóż mogę się mylić co do szacunków, jaka jest cena m² w centrum Gdańska, ale znacząco pomyłę się, jeśli to będzie kwota zbliżona do kilku tysięcy złotych niż kilkuset. I mogę powiedzieć jeszcze jedno, że jest to sytuacja, która powoduje, że te nieruchomości z punktu widzenia lokalizacyjnego są wyjątkowe. Agencja Rozwoju Pomorza ma za zadanie dbałość o rozwój

przedsiębiorczości w województwie pomorskim. Przy okazji do zarządzania zasobami lokalowymi powołała spółkę – córkę – Pomeranię. A tak naprawdę Agencja Rozwoju Pomorza od początku nie miała pomysłu, co z tymi nieruchomościami zrobić. Pan Marszałek raczył wytłumaczyć, że tam są zbyt drogie powierzchnie biurowe. Ale zbyt drogie dla kogo? Czy są zbyt drogie na komercyjny wynajem, który prowadzi ARP? Czy są zbyt drogie dla samorządu województwa pomorskiego, który te nieruchomości wynajmuje? Czy są zbyt drogie z punktu widzenia rynku? To jest pytanie zasadnicze, z punktu widzenia rynku. Jeśli są zbyt drogie to dla kogo? Kto je podnajmuje? I dlaczego jest taka sytuacja, że są one tak ukształtowane? Po drugie. ARP tak naprawdę nie przedstawiał jasnej i klarownej wizji, dlaczego je sprzedaje? ARP chce mieć pieniądze. To jest jasne. Każda spółka dąży do zysku. Spółka, która ma quasi komercyjne zadania tym bardziej. Nie przekonuje mnie wizją, że na gwałt do współpracy z miastem Gdańsk potrzebujemy lokować hotel i jakąkolwiek inną instytucję w tak ważnym miejscu. Bez zastanowienia się po co to robimy i co zrobimy z pieniędzmi uzyskanymi z tej sprzedaży? Pojawiła się tutaj informacja o potencjalnej możliwości żądania dywidendy z działalności spółki akcyjnej przez właściciela. To jest bardzo teoretyczne i potencjalne. Przy tych funkcjach, które wykonuje ARP, przypomnę że jest to regionalna instytucja finansująca. Nie sądzę, żeby łączenie funkcji właścicielskiej i administracyjnej miało tutaj dobry skutek. I żądanie dywidendy od spółki, której głównym zadaniem jest rozdział środków unijnych. Moim zdaniem mija się to z celem. Być może się mylę. Chciałbym zobaczyć szacunki zysku ARP na koniec 2010 roku. I ile z tych zysków wypracowała samodzielnie? A ile jest retransferowanych z naszego budżetu? Wydaje mi się, że sprzedaż tak unikatowych nieruchomości w takim miejscu powinna nieść za sobą konsekwencje zobowiązania Zarządu ARP, przynajmniej do nie przejedzenia tych pieniędzy do czasu, że Zarząd Województwa coś zadecyduje. Dzisiaj mamy taką sytuację, że dajemy im prawo do sprzedaży, pieniądze wpłyną na konto ARP i tyle samorząd województwa pomorskiego będzie do nich miał. Oczywiście samorząd województwa przez politykę właścicielską może wpływać pośrednio na Zarząd, ale jakie to są instrumenty to dokładnie wiemy. Pokazały temu niektóre głosowania na radach nadzorczych, że Pan Marszałek ma dość, miał dość pośrednią możliwość kontroli działalności Zarządu poszczególnych spółek akcyjnych. Z reguły możliwość kontroli odbywała się w przypadku odwoływania prezesów. To już było ultimatywnym stawianiem sytuacji na koniec działalności jakiejś spółki. Moje pytanie, co zamierzamy zrobić z pieniędzmi? Przed podjęciem tej uchwały powinniśmy wiedzieć. Jeżeli nie ma dobrego pomysłu, jak te pieniądze zagospodarować to ja chętnie podpowiem. To jest Pałac w Waplewie. To jest sytuacja, której moralnie nie podołaliśmy i za którą jesteśmy moralnie odpowiedzialni. W jakiejś najbliższej przyszłości nie widać, żebyśmy mieli finanse na wyremontowanie tego historycznego zabytku. Jeżeli te pieniądze mają być przeznaczone na mglisty program wsparcia przedsiębiorców, to ja bym chciał więcej wiedzieć konkretnie na temat tego programu. Zobowiązanie po stronie Agencji powinno wynikać między innymi z tego, że powinna przedstawić jakąś jasną strategię, narzędzia jakie zamierza osiągnąć ewentualny wzrost przedsiębiorczości czy konkurencyjności na rynku oraz jakieś narzędzia ewaluacyjne. Po trzecie. Znowu mamy do czynienia z kolejnym problemem natury poznawczej. Ja zazdroszczę, że Pan Marszałek ma dostęp do tej ekspertyzy PriceWaterhouseCoopers. Zapewniam Pana Marszałka, że nie tylko Marszałek umie czytać. Może dobrze by było przynieść jakieś resume tej oceny. To nie jest tajny dokument. Został zrobiony za publiczne pieniądze. Rzekomo z tego dokumentu wynika fundamentalna zasada, że lepiej sprzedać w całości niż pojedynczo. Świetnie! Zgadza się z tym fundamentalnym kołem zamachowym polskiej myśli gospodarczej. Na Boga! To są tak proste rzeczy, że można się tym z Radnymi podzielić. Ja nie widziałem. Nie wiem, czy Przewodniczący Komisji Strategii widział na oczy ten dokument? Ale wydaje mi się ... Chciałbym zobaczyć tą strategię, jeżeli te studium to nie jest opasłe tomisko, tylko zlecona ekspertyza. To tę

ekspertyzę Radni powinni mieć na Komisji, żeby się do niej odnieść. Ja nie wiem, jakie warunki przyjął PriceWaterhouseCoopers. Czy przyjął w ogóle niekomercyjne wykorzystanie tej nieruchomości oraz jej wartość potencjalną historyczną dla samorządu województwa pomorskiego? Tego nie wiem, a chciałbym to wiedzieć. Ponadto zwracałem już wielokrotnie uwagę na to, że podawanie liczb otwartych, do których nie można się odnieść jest błędem. Piszecie Państwo tak: „wyżej wymienione kamienice będące pod opieką Konserwatora Zabytków wymagają remontu, którego koszt kształtowany jest na wiele milionów złotych.” Znowu bardzo duży truizm. Bo to, że coś wymaga wielu milionów złotych nic nam nie mówi. Tak okrągłe zdanie jest dość publicystyczne. W uzasadnieniu nie powinno go być. Albo torujemy konkretnymi liczbami. Państwo macie operat konserwatorski i wiecie, że wymiana przedproży to 3 mln.zł. Dziękuję za tę informację. Ale może tam jest zawilgocona piwnica która wymaga izolacji pionowej. I to jest kolejny koszt 5 mln.zł. ja o tym nie wiem. Pisanie o milionowych nakładach konserwatorskich ma chyba rozmiękczyć Radnych w stanowisku, że a może warto te nieruchomości zachować i w myśleniu jak je wykorzystać. To jest niepokojące. Ja o tym mówiłem kilkarotnie. Proszę bardzo, żeby Dyrektorzy Departamentów używali konkretnych liczb. Jeżeli wiecie, to powiedzcie. Jeżeli nie wiecie, to nie używajcie zdań otwartych, żeby Radni nie mogli się do nich odnieść. I po trzecie. Ostatnia rzecz. Zwiększy to nasz udział w ARP. Ja się z tego powodu cieszę, bo kapitał zakładowy tej spółki wymaga od nas uwagi. Natomiast mimo wszystko chciałbym w najbliższym czasie porozmawiać na temat funkcjonowania ARP. Bo dzisiaj tak naprawdę jest ona zbitką różnych kompetencji, różnych zadań, różnych wizji. To jest taki jeździec bez głowy. Martwię się tym, że tak wielkie mienie, czym są nieruchomości, ale i wiele innych rzeczy zarządzane przez ARP bez wnikliwej kontroli ze strony Zarządu. Bo kontrola ze strony samorządu ze względów formalnych jest niemożliwa. Dziękuję.

Pan Adam Leik – Członek Zarządu Województwa Pomorskiego –

Ten dokument jest do wglądu, oczywiście. Także mogę się nim podzielić. Jeżeli chodzi o stawki. Stawki są rynkowe. A jeżeli chodzi o fundamentalne pytanie, jak Pan je nazwał, co z pieniędzmi ze sprzedaży? Ja już wspominałem Państwu i uważam, że dziś jest zbyt szybko, żeby mówić o przeznaczeniu środków. Pamiętam jak na Komisji Pan Radny pod koniec swojej wypowiedzi zastanawiał się głośno, po co jest ARP? Wymieniając w zasadzie tylko jedno zadanie, czyli współpraca, czy prowadzenie działań, które mają na celu wydatkowanie środków RPO Działania 1. Jest tych zadań jeszcze mnóstwo. Ja proponowałem na Komisji, że być może, że jeżeli Państwo uznacie za zasadne zrobić odrębny punkt w posiedzeniu, żeby Zarząd i ARP mogły podzielić się tym, czym się zajmuje. A jest tego naprawdę wiele.

Pan Radny Patryk Demski –

Jaka jest polityka właścicielska? Stać nas było na wynajmowanie lokalu w Zieleniaku na część departamentu, gdzie płaciliśmy tyle co Lotos. Pomoc techniczna czy nie. To nie ma znaczenia Leszku. Wydatkowaliśmy środki publiczne w bardzo drogiej komercyjnej nieruchomości. ARP, której jesteśmy właścicielem wynajmuje dla nas po cenach rynkowych biura w nieruchomościach, których jesteśmy właścicielami.

Pan Adam Leik – Członek Zarządu Województwa Pomorskiego –

Dla nas stawki są niższe, że przerwę Panie Radny.

Pan Radny Patryk Demski –

To ja bym chciał wiedzieć jakie? Z jakiego rodzaju mamy do czynienia. Czy to jest działanie właściciela, który kontrolując spółkę kształtuje jej politykę własnościową, politykę czynszową? Czy my się godzimy na to, co nam ARP mówi, a jeszcze spółka Pomerania? Mówi tak, że jest bieda na rynku, a jest dobry płatnik na rynku – samorząd to niech nam płaci.

Pan Adam Leik – Członek Zarządu Województwa Pomorskiego –

Tych zagadnień związanych z Agencją i z tymi tematami około „uchwałowymi”, że tak je nazwę, jest mnóstwo. Ale tak naprawdę w tej uchwale nie mówimy o sprzedaży. Państwo, podejmując tą decyzję dajecie zielone światło, ale nie jest to jeszcze przesądzone. Mówimy o tym, że „scalamy te nieruchomości” myśląc o tych kamienicach i podwórkach, o czym się mówiło od dawna. Te kwestie, które są teraz przedmiotem dyskusji w ciągu następnych kilku miesięcy będą się pojawiać. Dyskusja na Komisji, którą Pan Radny proponuje, oczywiście w tym kierunku będzie zmierzać.

Pan Radny Jacek Bendykowski –

Ceny nieruchomości w tamtym terenie oscylują w granicach kilku tysięcy złotych i ta wycena, która tu jest gwarantuje cenę powyżej 3 tys. zł. Wycena odpowiada wartości po, której wnosimy ją do spółki, czyli 30 mln.zł.

Pan Przewodniczący Brunon Synak –

Panowie. Nie prowadźcie w ten sposób dyskusji. Wszystko jest protokołowane. Dziewczyny z Kancelarii Sejmiku później stają na głowie, żeby przypisać nazwisko do określonej wypowiedzi, a poza tym naprawdę jeżeli chcemy ...

Pan Radny Jacek Bendykowski –

A zatem Patryku mam przed sobą uchwałę zgodnie, z którą wnosimy do ARP trzy działki. Jedna działkę o powierzchni 2, 50 tys. o wartości 9 mln. 193. Każde z nas jest w stanie dokonać elementarnej czynności matematycznej i podzielić wartość przez ilość m² i wyjdzie, że wartość m² jest ponad 3, 600 m. Druga działka o powierzchni 210 m² i wartości 771 300 i trzecia działkę o powierzchni 251 m² za cenę 720 000 złotych. To odnośnie wartości. Odnośnie czynszu, który jest przedmiotem dyskusji merytorycznej. Ja chciałbym, żeby siedzibą województwa pomorskiego byłyby takie kamienice vis a vis Dworu Artusa. Byłoby to pewnie bardzo piękne. Ale problem polega na tym, że ledwo jest nas stać na remont Sali Okrągłej, a nie na budynek który możemy sprzedać za kilkadziesiąt milionów złotych czy na budynki łącznie z podwórkami. Po prostu dziś na to nie stać samorządu wojewódzkiego. To że musimy tam płacić czynsze w wysokości rynkowej jest absolutnie naturalne. Agencja nie ma prawa ... Nieważne czy swojemu udziałowcowi w tym momencie, na miłość boską, ARP jest spółką prawa handlowego. Nie my jesteśmy właścicielami tego terenu tylko ARP i Agencja jest właścicielem tych kamienic. I musi nam, swojemu wspólnikowi oddawać w najem po cenach rynkowych, ponieważ inaczej Zarząd tej spółki popełniałby przestępstwo, bo rzeczywiście zaniżać do minimalnego poziomu cen rynkowych. Nie może wynajmować nam tych pomieszczeń poniżej poziomu cen rynkowych. Zgadzam się natomiast z konkluzją twojej wypowiedzi, czyli tym że uzyskane ze sprzedaży tych podwórek i kamienic środki

powinny być przedmiotem, a raczej wydatkowanie ich w przyszłości, czyli to, co Agencja z tymi pieniędzmi zrobi powinno być przedmiotem decyzji politycznej. Innymi słowy formalnie o tych środkach powinien decydować Zarząd Agencji, ale merytorycznie rzecz biorąc Zarząd Województwa i tego typu zabezpieczenie powinno się znaleźć albo w uchwale wspólników Agencji, która by ograniczała Zarząd w tym zakresie, ponieważ o będą bardzo duże środki. Ja rozumiem, że do tej transakcji dojdzie za kilka lub kilkanaście miesięcy. I tyle czasu do tego zobligował bym Zarząd, aby zabezpieczył iż wydatkowanie tych środków będzie podlegało Walnemu Zgromadzeniu w Agencji czyli de facto kontroli samorządu województwa. Dziękuję.

Pan Radny Lech Żurek –

Szanowni Państwo, Wysoki Sejmiku. Chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jedną ważną kwestię tej uchwały jak i uchwały, która procedowaliśmy miesiąc temu, dotyczącej budynku po Przychodni Skórno – Wenerologicznej. Otóż te nieruchomości na ulicy Długiej jak również te nieruchomości, które są na zapleczu budynku przy ulicy Długi Targ. To tak naprawdę są nieruchomości położone w historycznym Centrum Miasta Gdańska, który jest stolicą regionu. Tak samo jak dbałością Radnych Gdańska jest dbałość o funkcjonowanie tego Centrum, jak również my Radni Województwa powinniśmy być zainteresowani tym, żeby te nieruchomości mogły być wykorzystane w jak najlepszy sposób. W tym budynku w którym mieściła się Przychodnia Skórno – Wenerologiczna w tej chwili Miasto Gdańsk prawdopodobnie planuje zainstalowanie hostelu. Natomiast te nieruchomości przy Długim Targu, których właścicielem jest Agencja one dzisiaj pełnią funkcję biurową. Są to normalne biura, której funkcjonują od godziny 8 do 16. Wydaje mi się, że naszym celem powinno być doprowadzenie do takiego funkcjonowania zarówno tych nieruchomości jak i tych, które są na zapleczu, które są dzisiaj podwórkami, o których mówi uchwała, żeby one były w jak najlepszy sposób zagospodarowane. Pomysł, który się pojawił i firma doradcza opracowała, czyli optymalizacja wykorzystania tych podwórek jest po prostu takim pomysłem, żebyś komasować te działki wraz z działką przy Długim Targu i poddać ofercie sprzedaży, żeby docelowo mógł tam być zainstalowany hotel. Hotel, który będzie elementem miastotwórczym i Gdańsk będzie miał wartość dodaną. Czy w najlepszym miejscu Gdańska docelowo powinny być biura? Ja osobiście uważam, że nie. To powinno być miejsce, które będzie pełnić funkcję, która będzie pozwalała rozwijać się temu miastu. Dlatego to jest tak naprawdę podstawa, dlaczego podejmujemy uchwałę? Te kwestie, o których Patryk mówiłeś są zasadne, ale dopiero po rozstrzygnięciu tego, czy doprowadzić do takich rzeczy czy nie? Potem dalej możemy dyskutować. Zapisy planu zagospodarowania przestrzennego nie uniemożliwiają zainstalowania hotelu w tych budynkach. Przyjmując od Miasta Gdańska te trzy nieruchomości wprowadzamy je aportem do ARP i rozumiem, że Agencja tak przygotowuje ofertę sprzedaży, żeby te wszystkie grunty skomasowane mogły być razem upłynnione. Natomiast zgadzam się z Tobą, z jedną rzeczą, ale to jest kwestia, o której Jacek Bendykowski przed chwilą mówił. Jest to kwestia przeznaczenia środków finansowych, które będą w dyspozycji ARP po sprzedaży nieruchomości, czyli znajdzie się inwestor, który kupi te nieruchomości i mam nadzieję, że faktycznie tam będzie hotel. Ale to jest kwestia tego typu, że my mając nadzór właścicielski tak naprawdę jesteśmy właścicielem ARP. I nie wyobrażam sobie, żeby Zarząd ARP mógł podjąć decyzje sprzeczna z decyzją właściciela. Dziękuję bardzo.

Pan Radny Patryk Demski –

Ja sobie wyobrażam taką sytuację. Taką sytuację mieliśmy niedawno. Na walnym zgromadzeniu jednej ze spółek, kiedy osoba reprezentująca samorząd województwa, głosowała wbrew instrukcjom właściciela. Sytuacja zresztą w tej sprawie oświadczenie dłuższej treści, ale to nie na tą sesję i nie na tą dyskusję. Ale takie rzeczy się zdarzają. Polityka właścicielska samorządu województwa pomorskiego samorządów w ogóle pozostawia wiele do życzenia. Po pierwsze. Nie odpowiedzieliście na pytanie, jakie nakłady trzeba ponieść, twierdząc wielomilionowe, żeby te nieruchomości doprowadzić do stanu, które będą godnie reprezentowały się w tym kwartale ulic. Po drugie. Nie zgadzam się, że jedynym modelem funkcjonowania własności podmiotu publicznego jest rozdysponowanie mienia publicznego na funkcje komercyjne. Tak naprawdę, co dzisiaj prezentujecie Koledzy wspólnie z Prezydentem Adamowiczem jest bardzo ciekawą koncepcją. Pewnie wielu z was było w samorządach regionalnych w Europie i dokładnie wie, jak to wygląda. Otóż siedziba albo ważnym punktem różnego rodzaju władz jest ciekawy, historyczny budynek wokół, którego narasta pewna historia, tradycja, kultura. Z różnych powodów ideologicznych i tak dalej w województwie pomorskim nie mieliśmy. Mieścimy się, co tu dużo mówić, w obskurnym budynku Urzędu Wojewódzkiego o takim nieznacznym face liftingu. Nie za bardzo jesteśmy odróżniani od Urzędu Wojewódzkiego. Ta wspólna dzierżawa z Urzędem Wojewódzkim sprawia, że jesteśmy postrzegani, nawet przez osoby które nas wizytują, jako region o bogatej kulturze, ale nie o bogatej kulturze materialnej. Ja myślę, że te komentarze nie są miłe dla naszego regionu. Panowie mówicie, że nieważne co się dzieje w zabudowie historycznej. Ważne, że możemy to sprzedać, a pieniądze z tego uzyskane zobaczymy, co z nimi zrobimy. Taka jest mniej więcej konstrukcja tej uchwały. Ale zobaczcie jak postępuje Prezydent Adamowicz. Wyobraźcie sobie taką sytuację, że Prezydent Adamowicz wypowiada wielu różnego rodzaju podmiotom, organizacjom społecznym, stowarzyszeniom i związkom w tym ważnym kwartale ulic Długi Targ. Przecież tam funkcjonuje szereg związków i stowarzyszeń, które pełnią dla Miasta funkcje prestiżową. Takie jak Związek Nadwiślański, Związek Gmin i Miast Morskich i wiele innych instytucji, które nie przynoszą dochodów. Nie ma z tego tytułu żadnego profitu komercyjnego. Dlaczego Pan Prezydent je tam utrzymuje? Otóż z sporego powodu. Jest pewnie prestiż jest pewnego rodzaju doza estymą z tą lokalizacją. Wy mówicie tak, że Prezydent Adamowicz, któremu zostawiacie Dwór Artusa, kamieniczki na Długim Pobrzeżu, które wcześniej uzyskał od Wojewody w ramach komercjalizacji mienia, a my się stamtąd wynieśmy jako samorząd województwa pomorskiego, bo tak naprawdę można tam zrobić dobry hotel. Oddajemy walkowerem jakąkolwiek koncepcję funkcjonowania niekomercyjnego. Ja się nie upieram, że tam nie może być hotelu. Może to jest i słuszne. Nie wiem jaka jest wizja funkcjonowania samorządu województwa w stolicy regionu? I z tej uchwały widać, że jest to wizja defensywna, która mówi, żebyśmy zostali tam gdzie jesteśmy, bo nie mamy pieniędzy na remont Sali Okrągłej i sprzedajmy te wartościowe nieruchomości. A potem się zobaczy, co się z tym robi. Siedziba samorządu wojewódzkiego zawsze zostanie tutaj w tym miejscu, bo na nic nas nie stać. Ta koncepcja sama siebie zada, bo zobaczcie na inne samorządy wojewódzkie. Są o krok do przodu. Nie wstydzą się w Małopolsce, Wielkopolsce, w warmińsko-mazurskim, zachodnio-pomorskim. Nie wiem, czy macie komfort mówienia, że w siedzibie regionu w Gdańsku to, gdzie my jesteśmy, jest słuszne. Abstrahując od tego na marginesie. Wycofując się z takich lokalizacji, oddanie na funkcje komercyjne i stworzenie nowego hotelu w mieście Gdańsku nie rozwiązuje ważnych fundamentalnych spraw, na które samorząd województwa powinien sobie odpowiedzieć. Taka Wasza koncepcja. To przeznaczymy pieniądze na funkcjonowanie Muzeum Polonii w Waplewie, w Pałacu który

otrzymaliśmy w darze od rodziny Sierakowskich, od osób fizycznych, które mówią, że samorząd województwa powinien coś z tym zrobić. Zrobimy coś z tymi pieniędzmi, coś z zabytkową nieruchomością, która będzie miała jakiś potencjalny wkład historyczny. Nie mamy dzisiaj takiej nieruchomości. Trudno się identyfikujemy i zostaniemy tutaj, dzięki quasi obskurantkiej polityce wyprzedaży. Zostaniemy tutaj na wieki wieków amen. I tak się skończy, że za 10 czy 15 lat gdzie wszystkie inne województwa, gdzie jest trochę inna wizja będą miały ciekawe, historyczne nieruchomości, w których będą mogły przyjmować wizyty zagraniczne,

w których będą mogły się odbywać konferencje, a my ciągle będziemy na łasce u Pana Prezydenta Adamowicza będziemy korzystać z Ołowianki, co komunikacyjnie jest niewygodne. To oddalenie i ten nasz brak wizji, rozdzielenie wszystkich departamentów od Oruni aż prawie po Gdynie. Powoduje, że nie ma dobrego zarządzania menadżerskiego, jeżeli chodzi o urzędników i o nieruchomości. Tak uchwała wpisuje się w taki defetystyczny tryb podejmowania uchwały. Niewiadomo co z tym zrobić. APR coś wymyśli, a my sobie sprzedajmy te nieruchomości i tyle.

Pan Radny Jacek Bendykowski –

Patryk. Polemizujesz z oczywistościami do Jasnej Anielki! Próbujesz zasugerować, wiedząc doskonale, że tak nie jest, że ktokolwiek z nas jest szczęśliwy z warunków pracy i urzędowania Urzędu Marszałkowskiego w Gdańsku, czy warunków pracy Radnych w województwie pomorskim. Wiesz doskonale, że to jest absolutnie chybiony i bezsensowny argument. Chociaż bez sensu nie jest.

Pan Radny Patryk Demski –

???

Pan Radny Jacek Bendykowski –

A Ciebie stać? To jest pytanie drugie. Po pierwsze. Mówisz o tym, że złe jest rozdzielenie departamentów po różnych budynkach. A byłbyś w stanie w sensie technologicznym scalić w tych kamieniczkach przy Długim Targu. Mówisz o tym ... Ja wiem dzisiaj, że ich powierzchnia jest mniejsza niż tej części, którą zajmujemy w Urzędzie Wojewódzkim. Jeżeli mówisz o tym miejscu, to mówisz wyłącznie o lokalizacji. Ja się z Tobą na początku zgodziłem. Bardzo bym chciał ... Straciliśmy piękny budynek Sejmiku Pruskiego, który był przy ulicy obecnej Nowe Ogrody, który został zniszczony po wojnie i nie ma miejsca dla Sejmiku prowincji i jesteśmy tu, gdzie jest Urząd Wojewódzki. Czy ten samorząd stać by zrezygnować z kilku milionów złotych, które może wygenerować nam ta nieruchomość? I przeznaczyć je na face building, który będziemy mogli przyjmować zagraniczne delegacje. Nie wiem, czy opinia Pomorza, przy moim myśleniu w kategoriach wielu pokoleń, uważam że to byłoby generalnie sensowne. Nie wiem, czy opinia Pomorza, czy media pomorskie, mimo wszystko, gdybyśmy powiedzieli: „Droży Państwo. Możemy wygenerować 40 mln., ale chcielibyśmy pracować w ładniejszych warunkach. I jest zgoda, co do tego obu partii politycznych.” Czy przyjąłaby to z aplauzem? Moim zdaniem, powinni nas powiesić na najbliższych gałęziach i pewnie by tak zrobili. Dlatego trochę ta twoja argumentacja jest wzięta z kosmosu. Mówisz o rzeczach, które są dzisiaj niemożliwe. Powiedziałeś dzisiaj, że mamy fatalne warunki pracy. To prawda, ale to nie ma związku z tą dyskusją. My musimy. Mamy atrakcyjną nieruchomość. Musimy ją scalić i sensownie sprzedać. Natomiast masz całkowitą rację, że te pieniądze należy zagospodarować sensownie. Nikt nie powiedział, że

zostawimy tą decyzję Agencji. Powiedział to i Marszałek i Leszek i Ja, że to powinna być decyzja polityczna. Waplewo jest jednym z miejsc, gdzie te środki powinny zostać umieszczone. Decyzja polityczna i taka musi pozostać. To nie będą pieniądze Agencji. Dziękuję bardzo.

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinsmidt zamknął dyskusję nad projektem uchwały w sprawie objęcia przez Województwo Pomorskie akcji nowej emisji w podwyższonym kapitale zakładowym Agencji Rozwoju Pomorza S.A..

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinsmidt zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie objęcia przez Województwo Pomorskie akcji nowej emisji w podwyższonym kapitale zakładowym Agencji Rozwoju Pomorza S.A.. Wynik głosowania: „za” 20 –radnych, „przeciw” – 4 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 2 radnych.

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinsmidt stwierdził, że uchwała w sprawie w sprawie objęcia przez Województwo Pomorskie akcji nowej emisji w podwyższonym kapitale zakładowym Agencji Rozwoju Pomorza S.A., została przyjęta większością głosów. Uchwała stanowi załącznik nr 50 do protokołu.

7.13 Przyjęcie uchwały w sprawie określenia programu ochrony powietrza dla strefy aglomeracji trójmiejskiej, wraz z autopoprawką.

Projekt uchwały w sprawie określenia programu ochrony powietrza dla strefy aglomeracji trójmiejskiej, wraz z autopoprawką przedstawił **Pan Wiesław Kamiński – Członek Zarządu Województwa Pomorskiego**. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 51 do protokołu. Autopoprawka stanowi załącznik nr 52 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinsmidt przedstawił:

- opinię pozytywną (3/0/0), (4/0/0) Komisji Ochrony Środowiska. Uchwały stanowią odpowiednio załącznik nr 53 i 54 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinsmidt otworzył dyskusję nad projektem uchwały w sprawie określenia programu ochrony powietrza dla strefy aglomeracji trójmiejskiej. Radni nie zgłosili uwag do projektu uchwały.

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinsmidt zamknął dyskusję nad projektem uchwały w sprawie określenia programu ochrony powietrza dla strefy aglomeracji trójmiejskiej.

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinsmidt zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie określenia programu ochrony powietrza dla strefy aglomeracji trójmiejskiej. Wynik głosowania: „za” 22 –radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinsmidt stwierdził, że uchwała w sprawie w sprawie określenia programu ochrony powietrza dla strefy aglomeracji trójmiejskiej, została przyjęta większością głosów. Uchwała stanowi załącznik nr 55 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinsmidt przekazał prowadzenie obrad Panu Wiceprzewodniczącemu Waldemarowi Bonkowskiemu.

7.14 Przyjęcie uchwały w sprawie nadania statutu Wojewódzkiemu Funduszowi Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku.

Projekt uchwały w sprawie nadania statutu Wojewódzkiemu Funduszowi Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku przedstawił **Pan Wiesław Kamiński – Członek Zarządu Województwa Pomorskiego**. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 56 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski przedstawił:

- opinię pozytywną (2/1/0) Komisji Ochrony Środowiska. Uchwały stanowią odpowiednio załącznik nr 57 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski otworzył dyskusję nad projektem uchwały w sprawie nadania statutu Wojewódzkiemu Funduszowi Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku.

Pan Radny Patryk Demski –

Czy mógłby mi Pan wytłumaczyć termin, który zawarł Pan w uzasadnieniu uchwały? Bo mimo usilnej intelektualnej pracy nie jestem w stanie tego zrozumieć: „Z uwagi na powyższe zasadne jest nadanie uchwale w sprawie nadania statutu Wojewódzkiemu Funduszowi Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku wstecznej mocy obowiązującej. Należy bowiem stwierdzić, iż zmiany w zakresie organizacji wewnętrznej funduszy zawarte w statucie są pochodną zmian wprowadzonych przez ustawę z dnia 20 listopada 2009 r. o zmianie ustawy - Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw. Z tych względów dla porządku prawnego wskazane jest, aby regulacje statutowe weszły w życie z tym samym dniem co nowelizacja ustawy.” Czy mógłby mi Pan szczerze wytłumaczyć tą instytucję prawa administracyjnego, jaką jest wsteczna moc obowiązująca nadania statutu? Jaka to jest konstrukcja prawa? I jak ją można odnieść do Kodeksu postępowania administracyjnego? I jakie ma ona implikacje prawne, w szczególności dla aktów prawnych, ewentualnych decyzji, podpisanych umów w czasie, do czasu nadania wstecznej mocy obowiązującej, a od czasu kiedy obowiązywał poprzedni statut i równolegle podjęto nowelizację ustawy – Prawo ochrony środowiska?

Pan Wiesław Kamiński – Członek Zarządu Województwa Pomorskiego –

Była luka prawna, czasowa między podjęciem poprzedniej uchwały Sejmiku a zmianami legislacyjnymi.

Pan Radny Patryk Demski –

Wojewoda uchylił tą uchwałę jako niezgodną z prawem. Wojewoda w trybie administracyjnym uchylił nam tą uchwałę, dlatego że ona była niezgodna z prawem. Tak? To nie pada w uzasadnieniu, a trzeba by się do tego odnieść. Szanowni Państwo. Ta uchwała nie jest konsekwencją tego, że nastąpiły zmiany legislacyjne. Tylko dlatego, że pomiędzy tymi kontrolami legislacyjnymi nastąpiła kontrola Wojewody naszej uchwały obowiązującej. W związku z wytykiem Wojewody. Mam rację, czy nie mam? Wydaje mi się, że mam rację. Przystępujemy do nowelizacji. Nie ma żadnej wstecznej mocy uchwały. Tylko jest naprawienie stanu faktycznego w postaci rozstrzygnięcia nadzorczego Wojewody. Takie to

proste, a tak to pokomplikowaliście. Nie jestem w stanie tego zrozumieć. Wsteczna moc obowiązywania statutu.

Pan Mecenasa Irena Lewna –

Proszę Pana. W § 3 uchwały macie taką o to konstrukcję, że uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i ma zastosowanie od 1 stycznia do organizacji wewnętrznej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku, formy organizacyjno – prawnej, trybu działania jego organów oraz sposobu udzielania pełnomocnictw. Ten zapis i to jest to, co Pan miał na myśli, mówiąc jako moc wsteczną. Nie ma mocy wstecznej statutu, bo statut zostaje zatwierdzony z dniem dzisiejszym. Natomiast ta forma i te zasady organizacyjno – prawne obowiązują od 1 stycznia z mocy ustawy. Dlatego to tutaj wpisaliśmy.

Pan Radny Patryk Demski –

Ja czytam uzasadnienie.

Pan Mecenasa Irena Lewna –

Ale uzasadnienie nie jest uchwałą.

Pan Radny Patryk Demski –

Ale uzasadnienie. Pani Mecenasa. Dla takich mało rozgarniętych Radnych jak ja, którzy nie widzą tej intencji Zarządu Województwa i nie potrafią przejść przez tak skomplikowaną materię jak Prawo ochrony środowiska, to właśnie uzasadnienie ma na celu, wykazanie dlaczego podejmujemy tą uchwałę. Nie byłem Członkiem Komisji Ochrony Środowiska i dedukcyjnie nie jestem w stanie dojść do takiego faktu, który skonstatował Pan Marszałek, o to że wsteczna moc statutu jest konsekwencją innych zdarzeń.

Pan Mecenasa Irena Lewna –

Gdyby była wsteczna moc obowiązująca statutu, to byście musieli w §3 podjąć uchwałę, że uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia. Czegoś takiego nie ma w tej uchwale. W tej uchwale macie, że uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. Z tym, że te zasady organizacyjno – prawne są obowiązujące od 1 stycznia. To wynika ze zmiany ustawy. Mam nadzieję, że to jest jasne. Jeżeli Panu przeszkadza ten zapis, to można to wykreślić.

Pan Radny Patryk Demski –

Pani Mecenasa. Nie mi przeszkadza tylko zdrowemu rozsądkowi. Z uwagi na powyższe zasadne jest nadanie wstecznej mocy obowiązującej.

Pan Mecenasa Irena Lewna –

Tego po prostu nie ma.

Pan Radny Patryk Demski –

Ale jest.

Pan Mecenas Irena Lewna –

To wykreślmy i koniec.

Pan Radny Patryk Demski –

Szanowni Koledzy i Koleżanki. Ja mimo wszystko bardzo bym prosił, żebyśmy jednak tę uchwałę cofnęli do Komisji. Porozmawiajmy. Nie róbmy takich rzeczy.

Pan Mecenas Irena Lewna –

No naprawdę to nie ma żadnego znaczenia. Ten zapis w uzasadnieniu...

Pan Radny Patryk Demski –

Ale Pani Mecenas. Ja naprawdę nie mogę się zgodzić. Proszę mnie zrozumieć. Nie mogę się zgodzić jako prawnik. Jesteśmy w cywilizacji łacińskiej. Wsteczna moc obowiązująca statutu. Pani Mecenas.

Pan Mecenas Irena Lewna –

Nie ma.

Pan Radny Patryk Demski –

Jest.

Pan Mecenas Irena Lewna –

Prawem jest uchwała. Uzasadnienie jest tylko dla was jako dla Radnych.

Pan Radny Patryk Demski –

Potwierdza Pani tok myślenia. Dla durnych Radnych może być głupie uzasadnienie, ale dla mądrych urzędników musi być właściwa treść uchwały. Pani Mecenas. Proszę nas nie obrażać. Bo się zdenerwuje i użyje innych argumentów. Nie może być tak, że dla durnych Radnych jest głupie uzasadnienie, a dla mądrych urzędników właściwa treść. Uzasadnienie jest elementem uchwały. Uzasadnia podjęcie uchwały. Jest wersją uchwały.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski –

Na podstawie uzasadnienia Radny podejmuje decyzję.

Pan Radny Patryk Demski –

Musi być jedno z drugim skorelowane. Nie może tak być. No naprawdę nie może ...

Pan Przewodniczący Brunon Synak –

Proszę Państwa. Ja przepraszam, ale w takim miałem słowo na literę „b” – bałaganie nie możemy pracować. Panie Radny. Nie przekrzykujmy Panią Mecenas. Ja już wcześniej prosiłem. Panie Przewodniczący. Niech Pan uporządkuje. Niech Pan czuwa nad przestrzeganiem regulaminu. Dwa razy się zabiera głos po 5 minut i 2 minuty. Tego tak nie przestrzegamy, ale jednak żeby troszeczkę uporządkować. Można spokojnie i kulturalnie się do tego odnieść.

Pan Wiesław Kamiński – Członek Zarządu Województwa Pomorskiego –

Te opóźnienia wynikają z tego, że w związku ze zmianą przepisów przez Polskę przewinęła się fala dyskusji. Poszczególne regiony i ministerstwa – Minister Ochrony Środowiska różnie interpretowali zmianę przepisów i podporządkowania wojewódzkich funduszy ochrony środowiska samorządom regionalnym, wojewódzkim. W związku z tym statut powinien być dostosowany do aktu prawnego. Jeszcze do niedawna nie było jednoznacznego stanowiska nie tylko w województwie pomorskim, ale także też w innych regionach, co do podporządkowania się wojewódzkich funduszy samorządom wojewódzkim. W związku z powyższym proszę o wykreślenie trzech słów, w uzgodnieniu z Panią Mecenas: „wstecznej mocy obowiązującej” z treści uzasadnienia.

Pan Wicemarszałek Wiesław Byczkowski –

Proszę Państwa. Jasne, że jest pewna sprzeczność z wykreśleniem pomiędzy §3 tekstu normatywnego uchwały a nie mającym charakteru normatywnego uzasadnieniem. Po wykreśleniu, według propozycji Pana Marszałka Kamińskiego mamy do czynienia z §3, który nie dotyczy kwestii proceduralnych, a wobec tego ważności decyzji administracyjnej, bo my tu mamy to podnoszone. Dlatego, że źródłem decyzji administracyjnych jest prawo materialne rozumiane jako imperium, a więc nie przenaszalna, wynikające z ustaw, a nie statutów. Statut żaden nie nadaje mocy prawno-materialnej podstawie prawnej do wydawania decyzji administracyjnej. Proszę zwrócić uwagę, że §3 nie dotyczy retro aktywności, a jedynie określenia mocy obowiązującej spraw związanych z kwestiami drugorzędnymi, organizacyjnymi nie mającymi żaden wpływ na problemy walidacyjne stosowania prawa, a szczególnie na ważność decyzji administracyjnej. W związku z tym po propozycji, którą przedstawił Pan Marszałek Kamiński wszystko wraca do porządku takiego logicznego, bo w tej chwili jest to poprawne od strony normatywnej, ale trochę sprzeczne logicznie i może budzić uzasadnione wątpliwości do mocy retroaktywnej, którą Patryku słusznie podniosłeś.

W związku z poprawką zgłoszoną przez Pana Wiesława Kamińskiego – Członka Zarządu Województwa Pomorskiego, dotyczącą usunięcia zapisu z akapitu 3 „wstecznej mocy obowiązującej” należy usunąć ostatnie zdanie z tego akapitu „Z tych względów dla porządku prawnego wskazane jest, aby regulacje statutowe weszły w życie z tym samym dniem co nowelizacja ustawy.”

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski zamknął dyskusję nad projektem uchwały w sprawie nadania statutu Wojewódzkiemu Funduszowi Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie nadania statutu Wojewódzkiemu Funduszowi Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku z poprawką. Wynik głosowania: „za” 17 –radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 5 radnych.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski stwierdził, że uchwała w sprawie nadania statutu Wojewódzkiemu Funduszowi Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku, została przyjęta większością głosów. Uchwała stanowi załącznik nr 58 do protokołu.

7.15 Przyjęcie uchwały w sprawie odwołania zastępcy dyrektora Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gdańsku.

Projekt uchwały w sprawie odwołania zastępcy dyrektora Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gdańsku przedstawił **Pan Wiesław Kamiński – Członek Zarządu Województwa Pomorskiego**. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 59 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski przedstawił:

- opinię pozytywną (5/0/0) Komisji Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Rozwoju Obszarów Wiejskich. Uchwała stanowi odpowiednio załącznik nr 60 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski otworzył dyskusję nad projektem uchwały w sprawie odwołania zastępcy dyrektora Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gdańsku.

Pan Radny Patryk Demski –

Rozmawiałem z Panem Andrzejem Dolnym jeszcze przed głosowaniem tej uchwały. Jest mi z jednej strony przykro. Dlatego, że spodziewałem się, że przejęcie przez samorząd województwa pomorskiego władztwa Doradztwa Rolniczego, będzie przywróceniem rozsądku w tej instytucji i że właśnie merytoryczne kwestie będą grały jakąś rolę, że będzie to Ośrodek delegujących takich, a nie innych przedstawicieli do Rady Społecznej, który będzie oderwany od bieżącej walki z frakcjami, partiami czy czymkolwiek innym. Trochę zawiodłem się, że tak szybko Państwo dokonujecie zmian. Uznaje prawo do współpracy z tymi z którymi chce. Jest mi przykro z innego powodu w tej sytuacji. Ja znam osobiście jednego i drugiego dyrektora, zresztą Tadeusz Haase też bardzo dobrze zna. Muszę powiedzieć o Andrzeju Dolnym w samych superlatywach i to będzie moja subiektywna ocena. Mam wrażenie, że był pracowitym wicedyrektorem i wykonywał swoje kompetencje w sposób właściwy. Mogę domyślać się tylko, co skłoniło go do rezygnacji. Mogę również domyślać się o Tadeuszu Plichtę, który dostał awans zawodowy na placówkę do Tczewa. Mogę się domyślać, jakie były motywacje tego. Pewnie będzie nad tym czas do porozmawiania. Jest mi jakoś tak przykro. Nie sędzę, że ... Nie wiem, czy Dyrektor jest w stanie tak szybko się zorientować, żeby w ciągu miesiąca wprowadzać tak drastyczne zmiany. Być może jest to kwestia pewnej błyskotliwości i inteligencji albo dobrego źródła wewnątrz tego Ośrodka. Ale jest mi tak przykro, że to tak szybko się potoczyło i jakoś w sposób taki ... Będąc na jednym z Targów Rolnych dziwnie czułem się współodpowiedzialny za to, kiedy na jednej szali kładzie się wieloletni dorobek pracowników ODR: Pani Aldony Łoś i jej współpracowników w sposób mało elegancki plotkarski opowiada się o ich dokonaniach. W

sposób mało czytelny i honorowy rozprawia się z osobami, które pełniły tę funkcję lepiej lub gorzej, ale przez wiele lat wspólnie z nimi współpracaliśmy. Mam nadzieję, że powołanie nowego Pana Dyrektora, któremu życzę powodzenia. Wiem, że Pan Okrój jest wieloletnim pracownikiem oddziału Doradztwa Rolniczego, że jest związany z rolnictwem. Mieszka i pochodzi z Lubania. Mam nadzieję, że to będzie nominacja nie kontrowersyjna i sobie poradzi. Ale jednocześnie chciałbym, żebyście Koledzy mieli świadomość jak dalece praktyka wypacza słuszne idee. Jak myśleliśmy, że delegując osoby, które będą w Radzie Społecznej bezpartyjne, ideowe, fachowe. Jak dzisiaj to szybko się sprowadziło do bezpośredniego, prostego targu – prostego odwołania. Wiem, że Tadeusz Plichta jest członkiem PSL-u. Ciekawy jest jak Koledzy z PSL-u zachowają się w tej sytuacji? Bardzo mnie to ciekawi, bo jest w tym sensie, nie chce powiedzieć prosta, odwetowa polityka. Żał mi, że trochę nie poczekaliśmy, że nie dano 3 miesięcy czasu, kwartału. Jest to chyba minimum przyzwoitości na wykazanie się. To jest taka logika. Trudno mi z nią dyskutować. Jest mi przykro, że te uchwały musimy tak szybko podjąć po przejęciu ODR-u, że najpierw do spraw organizacyjnych się zaczyna. Nie dyskutujemy na temat, jakie ODR ma kompetencje, w którą stronę, powinniśmy iść, jak powinna polityka regionalna funkcjonować. Nie znam żadnego nowego wytworu funkcjonowania ODR-u. A tu już sprawy personalne tak szybko załatwiane jest mi po prostu przykro.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski –

Tu widać, jak wygląda współpraca PSL-u z Platformą.

Pan Radny Mirosław Batruch –

Ty byś się nie wypowiadał, bo na twoim samochodzie najlepiej widać.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski zamknął dyskusję nad projektem uchwały w sprawie odwołania zastępcy dyrektora Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gdańsku.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie odwołania zastępcy dyrektora Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gdańsku. Wynik głosowania: „za” 18 –radnych, „przeciw” – 4 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski stwierdził, że uchwała w sprawie odwołania zastępcy dyrektora Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gdańsku, została przyjęta większością głosów. Uchwała stanowi załącznik nr 61 do protokołu.

7.15 Przyjęcie uchwały w sprawie odwołania zastępcy dyrektora Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gdańsku.

Projekt uchwały w sprawie odwołania zastępcy dyrektora Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gdańsku przedstawił **Pan Wiesław Kamiński – Członek Zarządu Województwa Pomorskiego**. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 62 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski przedstawił:

- opinię pozytywną (5/0/0) Komisji Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Rozwoju Obszarów Wiejskich. Uchwała stanowi odpowiednio załącznik nr 63 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski otworzył dyskusję nad projektem uchwały w sprawie odwołania zastępcy dyrektora Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gdańsku.

Radni nie zgłosili uwag do projektu uchwały.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski zamknął dyskusję nad projektem uchwały w sprawie odwołania zastępcy dyrektora Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gdańsku.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie odwołania zastępcy dyrektora Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gdańsku. Wynik głosowania: „za” 18 –radnych, „przeciw” – 4 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski stwierdził, że uchwała w sprawie odwołania zastępcy dyrektora Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gdańsku, została przyjęta większością głosów. Uchwała stanowi załącznik nr 64 do protokołu.

7.16 Przyjęcie uchwały w sprawie powołania zastępcy dyrektora Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gdańsku.

Projekt uchwały w sprawie odwołania zastępcy dyrektora Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gdańsku przedstawił **Pan Wiesław Kamiński – Członek Zarządu Województwa Pomorskiego**. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 65 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski przedstawił:

- opinię pozytywną (5/0/1) Komisji Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Rozwoju Obszarów Wiejskich. Uchwała stanowi odpowiednio załącznik nr 66 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski otworzył dyskusję nad projektem uchwały w sprawie odwołania zastępcy dyrektora Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gdańsku.

Radni nie zgłosili uwag do projektu uchwały.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski zamknął dyskusję nad projektem uchwały w sprawie odwołania zastępcy dyrektora Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gdańsku.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie odwołania zastępcy dyrektora Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gdańsku. Wynik głosowania: „za” 18 –radnych, „przeciw” – 4 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski stwierdził, że uchwała w sprawie odwołania zastępcy dyrektora Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gdańsku, została przyjęta większością głosów. Uchwała stanowi załącznik nr 67 do protokołu.

7.18 Przyjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia Regulaminu Organizacyjnego Rady Społecznej Doradztwa Rolniczego działającej przy Pomorskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Gdańsku.

Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia Regulaminu Organizacyjnego Rady Społecznej Doradztwa Rolniczego działającej przy Pomorskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Gdańsku przedstawił **Pan Wiesław Kamiński – Członek Zarządu Województwa Pomorskiego**. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 68 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski przedstawił:

- opinię pozytywną (6/0/0) Komisji Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Rozwoju Obszarów Wiejskich. Uchwała stanowi odpowiednio załącznik nr 69 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski otworzył dyskusję nad projektem uchwały w sprawie zatwierdzenia Regulaminu Organizacyjnego Rady Społecznej Doradztwa Rolniczego działającej przy Pomorskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Gdańsku.

Pan Radny Marek Biernacki –

Ja ponownie zauważyłem, że podejmowanie uchwał na podstawie ustawy z 2004 roku, powoduje, że przyjmujemy kolejne buble, niestety. Tym buble podstawowym jest ustawa z 2004 roku. W Regulaminie jest napisane, że Rada jest organem opiniującym – doradczym Dyrektora ODR, a nie organem który powołuje samorząd województwa. To jest w samo sobie chore. Bo jest to przybudówka Dyrektora, a powinien być to organ tak jak w ustawie o zoz-ach, który jest organem opiniującym organu założycielskiego, a nie Dyrektora. Ponieważ nie może jednocześnie opiniować odwoływania tego Dyrektora skoro jest jego osobistym organem. Pod tym względem ten zapis jest chory. Jego w ogóle nie powinno być. Cała ta uchwała w kontekście ustanawiania wynagrodzeń dla Dyrektorów, Zastępców Dyrektorów powinna iść do generalnej poprawki. Myślę, że wnioskiem naszym powinno być skierowanie jakiegoś postulatu legislacyjnego do Parlamentu, żeby jak najszybciej tą ustawą się zająć i poprawić. A w przypadku naszej uchwały nie wiem, czy nie powinniśmy jeszcze dodać paragrafu, że wygasa poprzedni Regulamin, bo zdaje się że jakiś Regulamin był, a tego zapisu nie ma. W tej sytuacji mogą funkcjonować dwa Regulaminy.

Pan Wiesław Kamiński – Członek Zarządu Województwa Pomorskiego –

Raczej nie. Trudno w tym momencie polemizować z ustawodawcą. Ta Rada Społeczna nie pełni roli rady nadzorczej, jak jest w spółkach prawa handlowego, a jest rzeczywiście organem opiniodawczo-doradczym Dyrektora i opiniuje wszelkie działania, podejmowane przez Dyрекcję ODR, a nie ma znamion rady nadzorczej.

Pan Przewodniczący Brunon Synak –

Czy musi być zapis, że przestaje obowiązywać poprzedni? Czy jest to automatycznie? Myśmy mieli już taką sytuację i zdaje się radca prawny poprzednio tłumaczył, że nie musi.

Pani Mecenasa Irena Lewna –

Nie musi być. Taki zapis, jeżeli jest to dobrze. A jeżeli go nie ma, to na to samo wychodzi, ponieważ jeżeli jest nowy Regulamin uchwalony, to automatycznie nowe prawo znosi obowiązkiwanie starego prawa.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski zamknął dyskusję nad projektem uchwały w sprawie zatwierdzenia Regulaminu Organizacyjnego Rady Społecznej Doradztwa Rolniczego działającej przy Pomorskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Gdańsku.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie zatwierdzenia Regulaminu Organizacyjnego Rady Społecznej Doradztwa Rolniczego działającej przy Pomorskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Gdańsku. Wynik głosowania: „za” 17 –radnych, „przeciw” – 4 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski stwierdził, że uchwała w sprawie zatwierdzenia Regulaminu Organizacyjnego Rady Społecznej Doradztwa Rolniczego działającej przy Pomorskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Gdańsku, została przyjęta większością głosów. Uchwała stanowi załącznik nr 70 do protokołu.

7.19 Przyjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia cennika płatnych usług wykonywanych w ramach doradztwa rolniczego przez Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Gdańsku.

Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia cennika płatnych usług wykonywanych w ramach doradztwa rolniczego przez Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Gdańsku przedstawił **Pan Wiesław Kamiński – Członek Zarządu Województwa Pomorskiego**. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 71 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski przedstawił:

- opinię pozytywną (3/0/0) Komisji Budżetu i Finansów. Uchwała stanowi załącznik nr 72 do protokołu.
- opinię pozytywną (6/0/0) Komisji Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Rozwoju Obszarów Wiejskich. Uchwała stanowi załącznik nr 73 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski otworzył dyskusję nad projektem uchwały w sprawie zatwierdzenia cennika płatnych usług wykonywanych w ramach doradztwa rolniczego przez Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Gdańsku.

Radni nie zgłosili uwag do projektu uchwały.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski zamknął dyskusję nad projektem uchwały w sprawie zatwierdzenia cennika płatnych usług wykonywanych w ramach doradztwa rolniczego przez Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Gdańsku.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie zatwierdzenia cennika płatnych usług wykonywanych w ramach doradztwa rolniczego przez Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Gdańsku. Wynik głosowania: „za” 18 –radnych, „przeciw” – 4 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski stwierdził, że uchwała w sprawie zatwierdzenia cennika płatnych usług wykonywanych w ramach doradztwa rolniczego przez

Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Gdańsku, została przyjęta większością głosów. Uchwała stanowi załącznik nr 74 do protokołu.

7.20 Przyjęcie uchwały w sprawie przyjęcia i zatwierdzenia wyników pracy oraz wniosków Komisji Rewizyjnej Sejmiku Województwa Pomorskiego za 2009 rok.

Projekt uchwały w sprawie przyjęcia i zatwierdzenia wyników pracy oraz wniosków Komisji Rewizyjnej Sejmiku Województwa Pomorskiego za 2009 rok przedstawił **Pan Piotr Gontarek – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Sejmiku Województwa Pomorskiego**. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 75 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski otworzył dyskusję nad projektem uchwały w sprawie przyjęcia i zatwierdzenia wyników pracy oraz wniosków Komisji Rewizyjnej Sejmiku Województwa Pomorskiego za 2009 rok.

Pan Radny Patryk Demski –

Szczególnie chciałbym zabrać głos w sprawie kontroli Agencji Rozwoju Pomorza i wydatkowania środków w ramach Poddziałania 1.6.2. To jest sytuacja precedensowa w pewnym sensie i czekam na reakcje. Z informacji, którą otrzymaliśmy ze strony Zarządu wynika, że Zarząd Województwa Pomorskiego z pozycji oceny formalnej, zgadza się żeby osoba, która z ramienia samorządu wojewódzkiego pełniła funkcje właścicielskie w radzie nadzorczej i mogła jednocześnie jako beneficjent w programach tegoż podmiotu, który rozdysponowuje te środki. Jest to teza wielce dyskusyjna z punktu widzenia etycznego. Być może w kwestii formalnej trudno zarzucić naruszenie prawa. Natomiast w kwestii materialnej i kwestii etycznej wydaje się, że należałoby tutaj opracować szczegółowe instrukcje albo zając się szczegółowo tą sprawą. Tak żeby ta sytuacja nie była normą, ale nie powtarzała się w przyszłych naborach, bo wykluczyć przy tej odpowiedzi, którą udzielił Zarząd wykluczyć jej się nie da. To znaczy nie mamy de facto takiego instrumentu, który mógłby spowodować, że w przyszłoroczny naborze, który będzie ta sytuacja się powtórzy. Bardzo bym prosił Pana Marszałka, aby zwrócił uwagę na ten aspekt tej sprawy, bo jest to sytuacja niepokojąca. Gwoli kontroli i czym zajmuje się ARP, o czym mówił Pan Adam Leik, chciałbym powiedzieć jeszcze kilka cierpkich zdań odnośnie współpracy samorządu wojewódzkiego, przynajmniej w mojej prywatnej oceny z Zarządem ARP. Mieliśmy w tym postępowaniu kontrolnym i to mówię na swoją odpowiedzialność i nie wiem jak inni Członkowie, być może mają mniej temperamentu albo zadawali inne pytania, ale współpraca radnych, ocena kontrolna działań Zarządu jest bardzo trudna. Mamy do czynienia w pewien sposób z argonaucą polityką Zarządu i ciał kontrolnych. Wielokrotnie Członkowie wzywani i proszeni do współpracy, do odpowiedzi na pytanie, czy rzeczywiście tak było, wykazywali się dużą ilością buty, a małą ilością chęci współpracy. Prezes Zarządu ARP wielokrotnie mnie grzecznie informował, że przyszedł na wyraźne zaproszenie Pana Przewodniczącego i jak chce to nie będzie odpowiadał. To jest sposób postępowania. To jest przyzwolenie samorządu województwa pomorskiego na to, żeby taka atmosfera tam była. Przewodnicząca Rady Nadzorczej groziła, że mnie do sądu poda. Czekam, bo ten pozew jeszcze do mnie nie dotarł. Ale czekam. Chciałbym się sprawdzić w sądzie, czy ja rzeczywiście nie mam racji, że było tutaj jakieś naruszenie etyczne. Może się mylę. Niech sąd mnie ukarze. Chętnie ten przypadek zbadam. Bo to nie było tak, jak mówił Jacek Bendykowski, że to było tak ważne zadanie, że spółka publiczna musiała zrealizować te zadanie. To był wyjazd zagraniczny na targi. Koledzy czy koleżanki pojechali na targi. Znani ludzie, którzy byli Członkami tego Sejmiku pojechali czy mieli pojechać do Francji i to miała zorganizować Strefa Ekonomiczna. To nie

wyda mi się słuszne, zasadne. Być może realizujemy te projekty bardziej za pomocą Urzędu Marszałkowskiego niż wyspecjalizowanej funkcji, ale nie zgadzam się na takie proste prowadzenie z punktu widzenia formalnego. Z punktu widzenia formalnego wszystko jest w porządku. Nie naruszono prawa. I czego tu się czepiać? Transparencji, przejrzystości tej sytuacji. Jakakolwiek wątpliwości powinna być tłumaczona na niekorzyść urzędników, a nie na ich korzyść. Dzisiaj się nic nie zmieniło. Pani Teresa Kamińska jest dalej Przewodniczącą Rady Nadzorczej. Pan Prezes jest nadal Prezesem ARP. Nie wiem, jak się odbywa. Wiem, że Departament Rozwoju Regionalnego kontrolował. Jeszcze nie dotarły do nas wyniki kontroli. Chętnie bym się też temu przyjrzał. I to a propos tej dyskusji na temat ARP i jej relacji z samorządem i to mogę bronić Panie Adamie i ta teza jest niestety udowadniana w sposób bezpośredni. Radni nie mają żadnego instrumentu kontroli spółki akcyjnej, której udziałowcem jest samorząd województwa pomorskiego. Z przygotowanych opinii radców prawnych wynika, że jedyną formą kontroli jest kontrola właścicielska. Co przy naturalnej tendencji, że opozycja z reguły wiezie prym w Komisji Rewizyjnej, Szanowni Państwo, nie dajecie nam żadnych narzędzi do oceny działalności tych spółek. Dlatego, że nie możemy Marszałka zobowiązać większością głosów na Sejmiku i w ramach nadzoru właścicielskiego wyciągnąć konsekwencje. Większości nie mamy. Pan Marszałek może mi wierzyć na słowo. Wierzę, że Pan Marszałek Struk docelowo zrobi porządek z tym, ale mogę tylko dzisiaj wierzyć Panu Marszałkowi, a nie mam żadnego instrumentu. Dlatego ... Wiara czyni cuda. Dlatego wierzę, że będzie 51-48. Ta sytuacja jest trudna i ja tak za każdym razem, jak powołujemy nową spółkę do wykonywania jakichś kompetencji publicznych zawsze mam jakieś wątpliwości. Wiem, że to jest wygodne spółka celowa, koszty kwalifikowane, bardzo łatwe, komunikacyjność Pana Marszałka. To są atuty. Pewnie jakbym był w ciele zarządzającym też bym na to poszedł. Natomiast z punktu widzenia kontroli legalności, to jest niestety gęsta sieć pajęczna, przez którą przebicie się ... Myślę, że to wszyscy Członkowie Komisji Rewizyjnej, że mieliśmy duże problemy z przedarciem się przez tą materię. Ja myślę, że trzeba tutaj coś poradzić. Pewnie może legislacyjnie na poziomie krajowym, a nie na poziomie samorządu wojewódzkiego, ale zasady powoływania Członków Rad Nadzorczych, Panie Marszałku ta uchwała Zarządu czy uchwała Sejmiku powinna być dostępna na już lub na otwarcie nowej kadencji. Tak żeby nie mieliśmy sytuacji do odtwarzania. Znowu niepotrzebnego konfliktowania się i szukania pól do konfliktów.

Pan Radny Piotr Gontarek –

Chciałbym tylko potwierdzić większość uwag, które zgłosił Kolega Patryk. Podpisuje się pod nimi. Na kilku posiedzeniach Komisji dyskutowaliśmy w sposób ożywiony na ten temat. Ale z mojej wiedzy, jaką posiadam Marszałek Struk wyraził chęć bliższej współpracy w zakresie tych uwag, które zgłosił Patryk i które Komisja zgłosiła. Mamy zapewnienie, przynajmniej ja jako Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, że Pan Marszałek te tematy zrealizuje zgodnie z naszymi intencjami.

Pan Marszałek Mieczysław Struk –

Chciałbym zapewnić opozycję, w tym Przewodniczącemu Patryka Demskiego, że ... Osobiście, bardzo poważnie, podszedłem do tych uwag. Zwłaszcza pod względem etycznym można mieć wątpliwości do tych rozwiązań, które funkcjonowały. Dlatego też natychmiast przeprowadziłem rozmowę z tymi osobami, które reprezentują samorząd wojewódzki w radach nadzorczych, w tym Radzie Nadzorczej ARP. Chce zapewnić, że ze względu na Państwa opinie na temat braku współpracy ze strony ARP w tej materii, również poleciłem, aby Pan Wiceprezes Piotr Ciechowicz został delegowany, dlatego żeby udzielić

wyczerpujących wyjaśnień, które Radni i nie tylko Członkowie Komisji Rewizyjnej, ale i z pozostałych merytorycznych mogli uzyskać ze strony ARP. Ponadto można powiedzieć, że za chwilę zostaną przeprowadzone zmiany personalne w składzie rad nadzorczych, które myślę będą realizacją postulatów, które Pan Przewodniczący Demski w imieniu opozycji wygłosił. One oczywiście polegają na tym, aby nie było ani teraz ani dziś ani za kilka dni ani w przyszłości domniemania konfliktu interesów pomiędzy tymi instytucjami, które składają wnioski do IP2, czyli instytucji pośredniczącej drugiego stopnia. A tą instytucją, która jest odpowiedzialna za przynajmniej przeprowadzenie pierwszych analiz z wniosków aplikacyjnych. Czyli krótko mówiąc zostanie wycofany z Rady Nadzorczej Pan Przemysław Dalecki i oczywiście Pani Prezes Kamińska przestanie być Członkiem Rady Nadzorczej tej spółki.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski zamknął dyskusję nad projektem uchwały w sprawie przyjęcia i zatwierdzenia wyników pracy oraz wniosków Komisji Rewizyjnej Sejmiku Województwa Pomorskiego za 2009 rok.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie przyjęcia i zatwierdzenia wyników pracy oraz wniosków Komisji Rewizyjnej Sejmiku Województwa Pomorskiego za 2009 rok. Wynik głosowania: „za” 24 – radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski stwierdził, że uchwała w sprawie przyjęcia i zatwierdzenia wyników pracy oraz wniosków Komisji Rewizyjnej Sejmiku Województwa Pomorskiego za 2009 rok, została przyjęta większością głosów. Uchwała stanowi załącznik nr 76 do protokołu.

7.21 Przyjęcie uchwały w sprawie zmiany budżetu województwa pomorskiego na 2010 rok, wraz z autopoprawką.

Projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu województwa pomorskiego na 2010 rok, wraz z autopoprawką przedstawił **Pan Henryk Halmann – Skarbnik Województwa Pomorskiego**. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 77 do protokołu. Autopoprawka stanowi załącznik nr 78 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski przedstawił:

- opinię pozytywną (4/0/0) Komisji Budżetu i Finansów. Uchwała stanowi załącznik nr 79 do protokołu.
- opinię pozytywną (4/0/0) Komisji Strategii Rozwoju i Polityki Przestrzennej. Uchwała stanowi załącznik nr 80 do protokołu.
- opinię pozytywną (5/0/0) Komisji Nauki, Edukacji, Kultury i Sportu. Uchwała stanowi załącznik nr 81 do protokołu.
- opinię pozytywną (6/0/0) Komisji Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Rozwoju Obszarów Wiejskich. Uchwała stanowi załącznik nr 82 do protokołu.
- opinię pozytywną (8/0/0) Komisji Współpracy Międzyregionalnej i Zagranicznej. Uchwała stanowi załącznik nr 83 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski otworzył dyskusję nad projektem uchwały w sprawie zmiany budżetu województwa pomorskiego na 2010 rok, wraz z autopoprawką.

Pan Radny Patryk Demski –

Rozumiem, że tą zmianą budżetową faktycznie niejako wprowadzamy Jessicę. Na dyskusję chyba za późno, ale podjęliśmy wyzwanie z aplikowaniem o te fundusze. Z punktu widzenia funkcjonowania modelowego tych środków mam duże obawy. To nie jest miejsce na rozmowę. Na Komisji powinniśmy o tym porozmawiać. Nie było odrębnego bloku tematycznego, odnośnie wstępowania województwa pomorskiego. Te środki budzą dużą nadzieję, rzeczywiście dają dużą wolną kwotę, jeżeli chodzi o skosumowanie środków unijnych i też są dość plastyczne, elastyczne jeśli chodzi o kształtowanie przez Zarząd tego typu instrumentów. Co mnie ciekawi? Bardzo mnie ciekawi finalny kształt, jak w województwie pomorskim te dwa instrumenty: Jeremi i Jessica, jaki one przyjmą kształt? Myślę, że powinna być to dyskusja głębsza na Komisji. Wydaje mi się, że powinniśmy na ten temat porozmawiać, bo i modele różne i też cel, który chcemy osiągnąć też jest moim zdaniem mocno dyskusyjny. Bo nie co do zasady, tylko tego czy nie będziemy powielali instrumentów, które już mamy i w czym ta Jessica nam pomoże. Tutaj też mam duże wątpliwości, bo też potencjalnie ryzyka związane ze zwiększaniem deficytu docelowo. Mam tu duże wątpliwości i chciałbym, żeby Pan Marszałek porozmawiał. I druga rzecz. Powinniśmy przesunąć z rezerwy budżetowej, jakieś pieniądze, w celu zdyscyplinowania i inicjowania działań, o czym wszyscy mówią, a pomorskie najmniej o mapach lokalizacyjnych tzw. łupków i gazów. Ja rozmawiałem z Kolegami z województwa kujawsko-pomorskiego, którzy gdzieś zainicjowali tą dyskusję i programy zaczynają się. Natomiast rozmawiałem z pracownikami Pana Kajetana Lipińskiego i wiem, że te mapy, które u nas są chyba abstrahują od tego tematu. Tak delikatnie mógłbym powiedzieć. Wydaje mi się Panie Marszałku, że też z punktu wizerunkowego i faktycznej wiedzy Radnych powinniśmy mieć takie narzędzie. Powinniśmy zainicjować, którąś ze zmian budżetowych. Nie wiem, czy podjąć specjalną uchwałę czy wszcząć te prace badawcze, ale żeby nie było tak, że wszyscy na oko mówią, że Kanadyjczycy wiercą, bo w województwie rozpadł się sprzęt geologiczny, a się okazuje, że ci którzy mają kompetencje w tej kwestii wiedza na ten temat najmniej. Bardzo bym prosił, żeby to wziąć pod uchwałę i żebyśmy się tym zajęli.

Pan Marszałek Mieczysław Struk –

Po pierwsze. Te dodatkowe instrumenty wspólnotowe, jakimi jest Inicjatywa Jeremi i Jessica są niezwykle interesujące i oczywiście my w tej chwili dysponujemy kompletem materiałów, by pokazać w jaki sposób one będą implementowane w ciągu najbliższych kilku lat, a ponieważ to jest taki instrument, który prawdopodobnie będzie nam się nieźle spłacać w następnych latach, zwłaszcza po okresie programowania, ale już dziś może być bardzo dobrze wykorzystany. W przypadku Jeremiego przez MŚP. Na tej tablicy pokazaliśmy harmonogram konkursów, który powinien być w sposób zdecydowany wypełnić tzw. lukę, która istnieje na rynku podaży środków finansowych, zwłaszcza dla star-up, którzy zaczynają działalność gospodarczą. Pierwsze konkursy raczej nie spełniły naszych oczekiwań, bo myśleliśmy, że będzie duże zainteresowanie funduszy pożyczkowych i poręczeniowych tymi środkami, ale jest duże zainteresowanie banków spółdzielczych. Nie ukrywam, że na to też liczymy i ich dostępność w terenie jest zdecydowanie większa od innych banków, również komercyjnych. Chodzi o to, aby aktywizować sektor bankowy. Natomiast w przypadku Jessici to jest bardzo ciekawy instrument, który pozwala aktywizować partnerstwo publiczno – prywatne. W obszarach, które są zdegradowane i chcemy żeby była zwiększona aktywność warto jest zapewne wykorzystać nie tylko beneficjentów publicznych, ale też prywatnych, którzy pożyczają pieniądze i je później zwracają. My mamy kilka projektów, które mogą być

natychmiast realizowane, na przykład taki projekt ... Oczywiście identyfikowaliśmy te potencjalne projekty, które w województwie pomorskim mogłyby być finansowane z tego źródła. Jednym z takich projektów niezwykle ciekawych jest przeniesienie Międzynarodowych Targów Gdańskich. MTG są spółką akcyjną. Przeniesienie MTG w okolice Letnicy. Na to potrzeba będzie środków finansowych, krótko mówiąc można je pożyczyć firmie, nie tylko Gdańskowi. To nie jest tylko instrument, który jest kierowany do instytucji publicznych. Można by było ten instrument wykorzystać do Zamku w Gniewie. Pod warunkiem, że Jessica będzie dostępna do małych miast. Pracujemy tutaj nad zmianą podejścia. Wszystkie inne miasta powiatowe, w których znajdują się obszary zdegradowane albo w których chcemy podnieść wartość danej przestrzeni miejskiej, mogły być również objęte takimi ciekawymi projektami. Ja jestem gotów wykorzystać naszych pracowników z dwóch departamentów i obaj z Panem Marszałkiem Byczkowskim przedstawimy obie inicjatywy, w jaki sposób mają być implementowane w przyszłości. W jednym i drugim przypadku my chcemy angażować, angażujemy Bank Gospodarstwa Krajowego. Żeby było jasne, że te środki europejskie nie są gdzieś wyprowadzone do Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego albo EBI, tylko leżą na kontach w Polsce w banku kontrolowanym przez państwo. Ponieważ jest to bardzo szerokie zagadnienie. Myślę, że dla wszystkich zainteresowanych jest możliwe przygotowanie prezentacji, przeprowadzenie dyskusji. I druga rzecz. Tutaj wspomniał Pan Patryk - łupki. To jest bardzo elektryzujący temat, ale chcę Państwa zapewnić, że dosłownie od pierwszego spotkania w tej sprawie, jesteśmy uczestnikami takich protestów. Pierwsze spotkanie to było miejsce w Warszawie. Zorganizowała je Ambasada Stanów Zjednoczonych, gdzie zaprosiła najpoważniejsze firmy amerykańskie, które zapoznawały się z tą problematyką realizowaną w Polsce przed kilku miesięcy. Ja powołałem w tej sprawie Pełnomocnika Partekę, który tę sprawę pilotuje. Na obecnym etapie nie my bezpośrednio uczestniczymy w procesie poszukiwania, w weryfikacji tych poszukiwań. Ale na każdym etapie jesteśmy uczestnikami tych procesów, ponieważ mamy taką świadomość w momencie potwierdzenia przez geologów. Dzisiaj ogłaszanych szacunków, a mowa jest 3 bilionach m³ to sobie wyobrażamy, że oblicze Pomorza za 15, 20 lat może się zmienić. Ale my podchodzimy do tego bez wielkich emocji. Przede wszystkim dlatego, że te badania muszą się potwierdzić. Tylko wtedy kiedy będziemy mieli potwierdzenie i jeśli będzie zdolność technologiczna do wydobywania to oczywiście można wtedy wprowadzić dalszą politykę rozwoju i przyciągać poważnych inwestycji sektora publicznego. Niewątpliwie taka informacja również Parlamentowi Regionalnemu się należy i proponuje, żebyśmy jesienią taką chwilę na sesji albo i poza sesją takie duże seminarium i zaprosimy wszystkich Radnych. I wtedy możecie usłyszeć od specjalistów i jakie są możliwości rozwojowe.

Pan Wicemarszałek Wiesław Byczkowski –

Na temat Jessici... Zresztą po 12 będziemy więcej wiedzieć. Proszę Państwa. To jest tak, że oprócz niekłamanego celu 4,5% do certyfikacji Krajowej Rezerwy Wykonania. To jest taki antycypacyjny trening z tego, jak być może będą wyglądały środki europejskie po 2014 roku. Czyli mniej środków bezzwrotnych typu dotacyjnego, a więcej elementów zwrotnych typu pożyczkowego. To jest jeden. My musimy być przygotowani intelektualnie i organizacyjnie do tego, że być może będzie wyglądała finansów europejskich, tych środków pomocowych. One na pewno będą trudniejsze. My musimy być do tego przynajmniej intelektualnie przygotowani. Istnieje tutaj wprost wymarzona możliwość do sprawdzenia w praktyce na, ile partnerstwo publiczno - prywatne i wszelkie inne partnerstwo, o których dzisiaj się mówiło niekoniecznie mające z formalnego punktu widzenia partnerstwa publiczno-prawnego, mają sens. Jesteśmy nasyceni taką tkanką, która umożliwia realne partnerstwa. Po trzecie. Pewną

szansa, którą należy rozpatrywać w kategoriach teoretycznych, bo wszak nie mamy tutaj żadnej praktyki jest to, że w tych sytuacjach, i tutaj bym się kłaniał, synergia z partnerstwem, przynajmniej potencjalna. Otóż tutaj nie liczy się luki finansowych. Jessica nie ma luki finansowej, a więc przedsięwzięcia przynoszące potencjalnie zysk i o wartości powyżej 1 mln. euro nie muszą mieć liczone luki finansowej, celem obniżenia ewentualnej dotacji. W związku z tym jest to dla przedsiębiorców znakomity mechanizm na dźwignie finansową. Oczywiście zobaczymy, jak to będzie w praktyce występowało, czy też na tyle, a byśmy w praktyce zweryfikowali. Ale jest tu potencjalna przewaga. No wreszcie możliwość revolviongu po zakończeniu okresu. Wszystkie środki, które w to włożymy minus procent usterkowości, który zakładamy dla ?? nie więcej niż 10%, będą mogły być rewalinowane. Będzie to realizowane nie przez nas, tylko przez fachowe jednostki – Fundusze Rozwoju Obszarów Miejskich albo po angielsku UDF, które będą zajmowały się tym fachowym zarządzaniem tymi pieniędzmi, rolowaniem i inwestowaniem w najlepsze możliwe przedsięwzięcia. To jest także od tego wyszedłem i na tym kończę antycypacyjny trening możliwego przyszłego kształtu finansów publicznych, do których nie wolno przygotowywać się nam jak nataną, lecz musimy je wytrenować nieco wcześniej, to szybciej wejdziemy w nowy okres finansowania, gdzie będzie mniej środków o charakterze spójnościowym, więcej sektorowych bezpośrednio z Brukseli, więcej niewątpliwie innowacyjnych i niewątpliwie więcej o charakterze zwrotnym.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski –

Panie Marszałku. Tylko tak na przyszłość normalnym językiem.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski zamknął dyskusję nad projektem uchwały w sprawie zmiany budżetu województwa pomorskiego na 2010 rok, wraz z autopoprawką.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie zmiany budżetu województwa pomorskiego na 2010 rok, wraz z autopoprawką. Wynik głosowania: „za” 22 –radnych, „przeciw” – 2 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski stwierdził, że uchwała w sprawie zmiany budżetu województwa pomorskiego na 2010 rok, wraz z autopoprawką, została przyjęta większością głosów. Uchwała stanowi załącznik nr 84 do protokołu.

Punkt 8

Sprawozdanie z pracy Zarządu Województwa Pomorskiego.

Sprawozdanie stanowi załącznik nr 85 do protokołu.

Punkt 9

Informacja Przewodniczącego Sejmiku o podejmowanych działaniach w okresie między sesjami oraz o korespondencji wpływającej do Kancelarii Sejmiku.

Informacja stanowi załącznik nr 86 do protokołu.

Punkt 10

Wolne wnioski.

Pan Przewodniczący Brunon Synak przypomniał, że następna sesja odbędzie się 26 lipca, a w sierpniu nie będzie.

Pan Radny Patryk Demski –

Chciałbym podziękować Panu Marszałkowi Strukowi i Leikowi za współpracę w trudnych projektach remontów. Kiedy są rzeczywiście problemy z mieszkańcami, to tak się je powinno rozwiązywać. Dziękuję, że Pan Marszałek przyjechał i pomógł rozwiązać, bo te sytuacje uderzają pośrednio w samorząd województwa pomorskiego. Tam gdzie są niedociągnięcia i jakieś problemy to tak się właśnie powinno rozwiązywać. Pan Marszałek był na remontowanym odcinku 229, gdzie były kłopoty z wjazdami i to się udało rozwiązać. Bardzo dziękuję.

Pan Przewodniczący Brunon Synak –

Ciągle powtarzam i bardzo mnie to niepokoi – frekwencja. Na początku sesji jesteśmy prawie w komplecie. Ja nie chcę, bo mówię teraz do tych, którzy nie ponoszą odpowiedzialności. Ale Panie Przewodniczący Klubu powiem tym razem w cztery oczy, a następnym razem powiem publicznie. Są tacy Radni, którzy są 20 minut na początku, a później ich nie ma. Mogę podejrzewać, że są tylko po to, aby listę podpisać. Proszę, zwłaszcza Szefów Klubów, o zdyscyplinowanie. Zastanawiam się nad tym, czy nie wprowadzić drugiej listy, którą będą podpisywali Radni pod koniec sesji.

Punkt 11

Zakończenie obrad.

Na tym Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski zakończył obrady XLIX sesji.

Protokół na podstawie zapisu cyfrowego sporządziła:
Małgorzata Polakiewicz.

Przewodniczący Sejmiku
Województwa Pomorskiego

Brunon Synak